

**Burmistrz Ozorkowa
zawiódł się na „swoich radnych”.
Podwyżki nie będzie.
Inwestycji również...**

str. 10

**WYROK
DLA
NOŻOWNICZKI**

str. 11

**Nowy
Tygodnik
Regionalny**

Reporter

CENA 2 zł W TYM 8% VAT

PONIEDZIAŁEK, 11 LUTEGO • NUMER 321/19

**Radny
wspiera
kupców**



str. 3

**W czym
problem?**

**Ekstra pensja
dla Pietruszki**

str. 5

Bal ZSP nr 1 w Łęczycy



str. 9

DEMOLKA!!!



**Hałas wyrwał ze snu lokatorów
bloków przy ul. Mielczarskiego
w Ozorkowie. Mieszkańcy
wybiegli na ulicę, aby ratować
swoje mienie. Sami ujęli
pijanych chuliganów.**

Więcej str. 11

**NIEBEZPIECZNIE
PRZY MŁYNIE
W PODDĘBICACH**



str. 6

Czy nauczycielka SP nr 3 w Łęczycy uderzyła ucznia?



str. 5

ISSN 2299-3703

353



9 772299 370201

Czy są powody do niepokoju?

Łęczycza Matka ucznia szkoły podstawowej nr 3 w Łęczycy zaniepokoiła się po tym, jak usłyszała, że w placówce mogły pojawić się niebezpieczne substancje. Rodzice zgłosili swoje wątpliwości na wywiadówce, dyrekcja wyjaśniła sprawę, a do placówki przyjdzie policja z psem.

Ferie w mieście

Łęczycza Od dziś uczniowie mają dwa tygodnie wolnego. Zimowa przerwa w nauce to dla uczniów czas atrakcji. Ci, którzy nie wyjeżdżają mogą skorzystać z szeregu atrakcji przygotowanych w mieście.

W tym roku Dom Kultury w Łęczycy zaprosił dzieci od lat 7 na ferie po meksykańsku. Na każdy dzień wolnego od szkoły zaplanowano szereg zajęć związanych z kulturą i zwyczajami z Meksyku. Będą warsztaty plastyczne, taneczne, teatralne a także kulinarne. Dzieci wybiorą się na wycieczkę do Muzeum Sztuki MS2 w Łodzi, do aquaparku Fala w Łodzi oraz na seans do kina Górnik. Na koniec ferii odbędzie się prawdziwa meksykańska fiesta.

Muzeum w Łęczycy zaplanowało zajęcia w czasie ferii dla grup przedszkolnych, szkolnych oraz osób indywidualnych. Zajęcia będą odbywały się w dniach 12, 14, 19 i 21 lutego w formie „zabaw w praprzodków”.

Oddział dla Dzieci i Młodzieży Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Łęczycy zaprasza z kolei dzieci od 6 roku życia na zajęcia w poniedziałki, środy i piątki w godzinach 10.00–12.00. W programie są konkursy zręcznościowe, gry stolikowe, zabawy na spostrzegawczość i koncentrację oraz gry na x-box.

(zz)

- Mama jednego z uczniów powiedziała mi, że podobno dzieci w szkole miały dopalacze. Nie wiem ile jest w tym prawdy, ale teraz boję się o swoje dziecko, które chodzi do pierwszej klasy. Chciałabym wiedzieć, czy mam powody do obaw. Jeżeli uczniowie przynoszą do szkoły dopalacze, to trzeba to zgłosić na policję - usłyszeliśmy.

Dopalacze w każdej postaci są bardzo niebezpieczne, zwłaszcza dla dzieci, które nieświadome zagrożeń lub z ciekawości mogłyby ich spróbować. Zapytaliśmy Ryszarda Ziarkowskiego, dyrektora SP nr 3 w Łęczycy o sprawę poruszoną przez matkę jednego z uczniów.

- Na szczęście ta sprawa wyjaśniła się pozytywnie. Nie mamy wiedzy o

tym, żeby któryś z uczniów przyniósł do szkoły niebezpieczne substancje, ale na wywiadówkach rodzice pytali o to. Podejrzenia o dopalacze w naszej szkole mogły się pojawić, ponieważ zdarzyła się taka sytuacja, że dziecko miało tabletki z glukozą. Chłopcy zaczęli bawić się nimi, przełamywać i kruszyć, co rzeczywiście mogło wyglądać jak niebezpieczne substancje - wyjaśnia dyrektor SP3. - Podjąłem decyzję, że w drugim półroczu, profilaktycznie zaproszę do szkoły policjanta z psem szkolonym do wykrywania takich substancji. Ta wizyta nie będzie zapowiedziana i da nam pewność, że uczniowie żadnych dopalaczy nie posiadają.

(zz)

Kuratorzy przeniosą się do sądu

Łęczycza Ostatnie piętro w budynku sądu rejonowego w Łęczycy póki co jest puste po tym, jak prokuratorzy przenieśli się do nowej siedziby przy ulicy Lotniczej. Pomysł na zagospodarowanie wolnych pomieszczeń już jest.

Jeśli w drodze przetargu bez większych trudności uda się wyłonić firmę, która wyremontuje ostatnie piętro sądu, być może jeszcze w tym roku przeniesie się tam Zespół Kuratorskiej Służby Sądowej. Przeprowadzka

kuratorów z ulicy Tumskiej znacznie usprawniłaby pracę. Kuratorzy na co dzień współpracujący z sędziami znaleźliby się w jednym budynku. Przepływ informacji byłby natychmiastowy, w przeciwieństwie do obecnej sytuacji, gdy dokumenty są niesione przez pół miasta. Warunki lokalowe też byłyby lepsze. Przy Tumskiej Zespół kuratorów ma do dyspozycji jedynie cztery pomieszczenia, przy Konopnickiej zająłby całe piętro.

(zz)

Nowy radiowóz w komendzie

Łęczycza Łęczyczcy policjanci dostali nowy radiowóz. Przy okazji uroczystej odprawy podsumowującej pracę funkcjonariuszy w ubiegłym roku, starosta łęczycki Janusz Mielczarek przekazał kluczyki do samochodu.

Nowy radiowóz zasilili flotę łęczyckiej policji. Kluczyki odebrał I Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Łęczycy mł. insp. Andrzej Bukowiecki. Nieoznakowany pojazd, którego zakup wsparli samorządowcy z regionu już wkrótce rozpocznie służbę na drogach powiatu łęczyckiego.



Drogi były w fatalnym stanie

Dla większości zmotoryzowanych mieszkańców powiatu łęczyckiego ubiegłotygodniowy, poniedziałkowy poranek był fatalny. Duża ilość śniegu zalegającego na drogach, do tego oblodzenie uniemożliwiały bezpieczną jazdę.

W redakcji odebraliśmy wiele telefonów od czytelników zdenerwowanych stanem dróg.

- Kilkakrotnie dzwoniłem do Zarządu Dróg Powiatowych w Łęczycy, prosząc o przyjazd pługi-piaskarki, niestety bezskutecznie. Po tych intensywnych opadach, nie dosyć, że na drodze powstała tafla lodowa z rozjeżdżonego śniegu, to na środku jezdni utworzył się wysoki nasyp śniegowy, o który wręcz szoruje się podwoziem - usłyszeliśmy. -Taka sytuacja jest praktycznie na wszystkich drogach

powiatowych na terenie gmin Grabów i Daszyna.

Zastrzeżenia kierowców przekazyaliśmy dyrektorowi ZDP.

- W Zarządzie Dróg Powiatowych w Łęczycy znajduje się 376 km dróg. Po zdarzeniach pogodowych takich jak oblodzenie jest określona kolejność utrzymania dróg, w pierwszej kolejności jest droga Topola Królewska - Kłodawa, następnie droga Błonie - Grabów - Dąbie, droga Wilczkowice - Świnice Warckie oraz droga Łęczycza - Ambrożew -Piątek - Jasionna. Równolegle obsługiwane jest miasto Łęczycza i drogi wokół miasta. ZDP do dyspozycji ma piaskarkę zamontowaną na samochodzie Mercedes Axor oraz piaskarkę montowaną do ciągnika. Na tzw. „akcję zima” przygotowano ponad 500 ton mieszanki piasowo-solnej. Obecnie pozostało ok. 177 ton. Na dzień dzisiejszy sprzęt do utrzymania dróg jest sprawny i gotowy w każdej chwili do wyjazdu - czytamy w odpowiedzi nadesłanej przez dyrektora Pawła Wołoszyna.

Jak pokazuje rzeczywistość, zmotoryzowani muszą chyba przyzwyczaić się, że tak intensywne opady śniegu, jakie były tydzień temu zawsze zaskakują służby drogowe.

(mku)



Przed nami 14 lutego. Jak młodzież ocenia Dzień Zakochanych?



Martyna Kubiak

- To jest w ogóle bardzo miły dzień, wszyscy starają się być dla siebie życzliwi. Szczególnie sympatycznie jest w szkole, działa poczta walentynkowa. Prawie wszyscy biorą udział w zabawie, bo chyba większość z nas lubi otrzymywać listy, w których można przeczytać miłe słowa.



Kinga Wasiak

- 14 lutego to taki inny dzień. Różni się od tych powszednich jak i świątecznych. Tego dnia „miłość wisi w powietrzu”. Dobrze, że jest takie święto, aczkolwiek są też w mojej ocenie, słabsze strony tego dnia dlatego, że mówi się głównie o zakochanych, a jak mają świętować osoby, które nie mają jeszcze swojej „drugiej połowy”?



Łukasz Dutkiewicz

- W mojej ocenie miłym dla bliskiej osoby i nie tylko, trzeba być przez cały rok a nie tylko w święto zakochanych. Uważam jednak, że bardzo dobrze, że jest to święto. 14 lutego wszyscy wspaniale się bawimy, bo to przecież święto zakochanych, ale chyba nie tylko.



Weronika Graczyk

- Nie wszystkim podoba się to święto. Są jego zwolennicy i przeciwnicy, aczkolwiek sądzę, że więcej jest tych pierwszych. Generalnie jednak dobrze, że jest święto zakochanych. W szkole jest też inaczej, podczas przerw można posłuchać dobrej muzyki, wszyscy są dla siebie bardziej mili niż na co dzień.



Julia Kasierska

- Na pewno jest to bardzo miłe święto i dobrze, że na stałe wpisało się w kalendarz. Niemniej jednak rzeczywiście świętują pary, a co ma zrobić singiel? Nie obchodzić tego święta? Na szczęście jest też tak, że niekoniecznie trzeba być w parze, aby uczestniczyć w zabawie, a coś miłego można powiedzieć każdemu i to zawsze, niezależnie od święta.

Trzy kolizje, uszkodzony radiowóz

Łęczyca, Gm. Łęczyca W radiowóz, którym policjanci pojechali na miejsce kolizji w Siedlcu uderzył osobowy volkswagen. Takie sytuacje nie zdarzają się codziennie.

W piątek po godzinie 7 rano funkcjonariusze łęczyckiej policji zostali wezwani do kolizji w Siedlcu. 35-letni kierowca osobowego daewoo jechał od strony Topoli Królewskiej w kierunku Kłodawy. Jak wynika ze wstępnych ustaleń, na łuku drogi zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z fordem transitem. Gdy policjanci pracowali na miejscu zdarzenia, w

tył radiowozu stojącego na sygnalach, przez niedostosowanie stylu jazdy do warunków panujących na drodze, uderzył osobowy volkswagen kierowany przez 64-letniego mieszkańca powiatu łęczyckiego. Sprawcy obu kolizji byli trzeźwi, zostali ukarani mandatami. Radiowóz ma uszkodzoną klapę bagażnika.

Do kolejnej kolizji doszło wczesnym popołudniem w Łęczycy. Na skrzyżowaniu ulic Belwederkiej i Szkolnej zderzyły się dwie osobówki - mercedes i volkswagen. Zabłokowany był jeden pas jezdni, ruchem kierowali policjanci.



(zz)

Niebawem kolejna zbiórka

Łęczyca Łęczycka policja przypomina i zachęca do udziału w kolejnej zbiórce krwi w ramach akcji „Sto litrów krwi na stulecie policji”. 21 lutego przed budynkiem KPP w Łęczycy odbędzie się już piąta z siedmiu zaplanowanych zbiórek.

Tego dnia do mobilnego punktu poboru krwi można zgłosić się już o godz. 9.00. Poza zebraniem stu litrów krwi, akcja ma na celu uczczenie 100 rocznicy powołania policji.

Kupcy się denerwują

Łęczyca Sprzedawcy z łęczyckiego targowiska mają nie lada problem z samochodami parkującymi na ich miejscach handlowych. Sytuacje powtarzają się na gminie. Przez brak odpowiedniego oznakowania, kierowcy są bezkarni.

Najgorzej jest wzdłuż ulicy Przedrynek, ale nie tylko. Rano, kiedy przyjeżdżamy na targ, często nasze place są zajęte przez zaparkowane samochody. Musimy czekać aż kierowca zabierze auto, nieraz nie możemy się rozstawić nawet przez kilka godzin - mówi Katarzyna Galczyńska.

Płacimy za miejsca handlowe, dokonujemy rezerwacji a kiedy chcemy zacząć pracę, nie mamy jak. Czekając aż ktoś zabierze zaparkowany samochód, tracimy zarobek. Robert Najman handluje wzdłuż ulicy. Na swoim miejscu niemal codziennie zastaje zaparkowane auta.

Robert Najman handluje wzdłuż ulicy. Na swoim miejscu niemal codziennie zastaje zaparkowane auta.

- Raz, gdy zwróciłem uwagę kierowcy, że targowisko to nie parking, prawie doszło do rękoczynów. Niektórzy nie robią z tego, że zajmują nasze miejsca. Przecież płacimy za rezerwację - dodaje kupiec.

Krystyna Bakalarz także mówi o problemie z samochodami.

- Ta sprawa dotyczy praktycznie nas wszystkich handlujących wzdłuż ulicy. Parkujące samochody są dla nas naprawdę uciążliwe - dodaje K. Bakalarz.

Kupcy są zgodni, że skoro regularnie opłacają miejsca targowe, to nie powinni mieć takich problemów. Rezerwując place do handlu, chcą mieć zapewnione wolne miejsce pracy.

- Myślę, że gdyby miasto ustawiło odpowiednie znaki, to kierowcy przestaliby tu parkować. W tym momencie na targowisku nie ma zakazu parkowania a kierowcy, którzy zajmują nasze miejsca są bezkarni, bo nie łamią przepisów. Wcześniej dzwoniliśmy do straży miejskiej, ale skoro nie ma podstaw do ukarania mandatem parkujących, to te interwencje niczego nie służyły. Byliśmy też w tej sprawie nie raz w urzędzie miasta. Zgłaszaliśmy problem do Zieleni Miejskiej, która targiem administruje. Do tej pory żadnego rozwiązania nie ma - mówi K. Galczyńska.

Kupcy zimą na targ przyjeżdżają już około 7 rano, latem godzinę wcześniej.

Czekanie na możliwość rozłożenia towaru dla większości to stracony czas i wiele nerwów.

Komendant straży miejskiej w Łęczycy nie dziwi się kupcom, jednak przyznaje, że sprawa ustawienia znaków nie jest tak oczywista.

- Na targu nie można ustawić znaków drogowych, bo takie mogą być jedynie przy ulicach. My z naszej strony podejmowaliśmy działania pokazując zgłoszenia, ale w rzeczywistości takich sygnałów dużo nie było. W tym roku nie odebraliśmy ani jednego telefonu dotyczącego blokowania miejsc targowych. Prawdą jest, że na targowisku nie ma zakazu parkowania, dlatego kierowcy zostawiają samochody przepisów nie łamią. Targiem zarządza Zielen Miejska i myślę, że postara się znaleźć dobre rozwiązanie, żeby zażegnać problem. Być może zasadne będzie ustawienie odpowiedniej tablicy informacyjnej - mówi Tomasz Olczyk, komendant SM.

Z kupcami rozmawiał też radny miejski Zenon Koperkiewicz.

- Ci ludzie mają rację. W tym tygodniu zwrócę się pisemnie do burmistrza o podjęcie odpowiednich kroków. Kupcom trzeba pomóc i uregulować tę kwestię. Targowisko należy odpowiednio oznakować, bo to nie parking - mówi samorządowiec.

(zz)

Łęczyca, al. Jana Pawła II 7



Największy wybór mebli w regionie!

SALON NISKICH CEN!

Nowe wzory
Ceny producenta

- Kuchnie na każdy wymiar
- Galeria stołów i krzeseł
- Narożniki
- Kanapy i wypoczynki
- Sypialnie i szafy
- Meble systemowe



**NOWE
KOLEKCJE
MEBLI!
ZAPRASZAMY**

MEBLE SIADACZKA
Łęczyca ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84
Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16
Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27
Krośnice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507
Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

Skierniewice ul. Graniczna 28, (46) 831 03 20
Czynne: pn.-pt.: 10 - 18, sob.: 9 - 14

www.meblesiadaczka.pl
Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

[SALONY MEBLIOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Falck nie będzie już ratować ludzi?

Łęczycza W związku z wejściem w życie nowelizacji ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym, od 1 kwietnia 2019 r. obowiązywać będą nowe wojewódzkie plany działania systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne oraz nowe umowy. Prywatny Falck Medycyna, który obsługuje m.in. powiat łęczycki może wypaść z rynku, bowiem najważniejsze regulacje dotyczą zawierania umów na zadania zespołów ratownictwa medycznego z podmiotami z udziałem kapitału publicznego. Co to oznacza dla ratowników medycznych?

Jacek Głowiński, kierownik stacji RTM w Łęczycy, przyznaje, że o zmianach rozmawia z pracownikami bardzo często.

- Nie ma dnia, żebyśmy nie poruszyli tego tematu. Do 1 kwietnia zostało 1,5 miesiąca a my na dobrą sprawę nie wiemy co nas czeka. Jeśli nowe zapisy nie zostaną zmienione, to Falck nie będzie mógł przystąpić do konkursu na świadczenie usług z zakresu ratownictwa medycznego, bo to podmiot prywatny - wyjaśnia J.



W Łęczycy od 2012 roku stacjonują karetki Falck Medycyna

Głowiński. - Oczywiście, że obawiamy się o pracę, bo każdy ma jakieś zobowiązania finansowe, pociesza nas jednak fakt, że ratowników medycznych na rynku pracy wielu nie ma. Nawet jeśli nasza firma nie będzie już mogła świadczyć usług, to myślę, że zatrudnienie znajdziemy. Najlepiej byłoby oczywiście, żeby firma mogła wziąć udział w konkursie lub żeby aneksowano dotychczasową umowę.

Na terenie powiatu łęczyckiego stacjonują 3 karetki - dwie w Łęczycy i jedna w Piątku. W karetce specjalistycznej jeździ dwóch ratowników medycznych i jeden lekarz, w karetce normalnej - dwóch ratowników.

Ministerstwo zdrowia zapewnia, że po zmianach liczba karetek nie zmniejszy się.

(zz)

CZY POWSTANIE ZAKŁAD KOMUNALNY?

Grabów Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Grabowie ma szansę wznowić działanie. Wójt Janusz Jagodziński analizuje taką możliwość.

ZGKiM w Grabowie działał do 2015 roku, kiedy to ówczesna rada gminy podjęła uchwałę o jego likwidacji. Na likwidatora zakładu ówczesny wójt Tomasz Pietrzak wyznaczył swojego zastępcę, Krzysztofa Ogórka. W październiku 2015r. rada powołała Gminną Spółkę Komunalną, która z założenia miała przejąć zadania byłego ZGKiM. Spółka nie utrzymała się ze względu na zupełny brak porozumienia między wójtem a radnymi. Po ZGKiM zostały puste budynki.

- Do dnia dzisiejszego nie wiemy, dlaczego zlikwidowano zakład, który w miarę sprawnie funkcjonował. Wójt, który dopiero co objął ten bałagan po przedniku ma niełatwe zadanie, żeby wszystko wróciło do normy. Podobno są plany, żeby zakład reaktywować - mówią mieszkańcy Grabowa.

Wójt J. Jagodziński przyznaje, że są rozmowy na ten temat.

- Wspólnie z radnymi wracamy do pomysłu rekonstrukcji Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszka-

niowej. Jest to póki co zastanawianie się nad powrotem do zakładu komunalnego - słyszymy. - Niestety, budżet gminy jest dość skromny, co szczególnie widać w wykazie zadań inwestycyjnych. Mam nadzieję, że uda nam się wyremontować jedną drogę. Na pewno będziemy występować o środki zewnętrzne. Pamiętajmy, że tak naprawdę wspólnie z radą realizujemy budżet zaprogramowany przez poprzedniego wójta. Dochody gminy stanowią kwotę 22 887 587 zł, wydatki 22 462 022 zł, nadwyżkę budżetu w wysokości 425 564 zł przeznacza się na spłatę rat kredytów i pożyczek.

Opinię wójta o budżecie "minimum" potwierdza przewodniczący rady gminy Józef Drozdowski.

- Budżet jest taki, jaki musi być w obliczu konieczności spłacania zaciągniętych wcześniej zobowiązań. Niestety, nie zanoszą się na szybką poprawę sytuacji z uwagi na konieczność spłaty obligacji zaciągniętych w poprzedniej kadencji. Diety radnych też nie podnosimy, pozostaną na tym samym poziomie, tzn. wysokość diety radnego to kwota 600 zł, członków prezydium rady - 800 zł - dodaje J. Drozdowski.

(mku)

BAL CHARYTATYWNY DLA NATALII I KACPRA

Stowarzyszenie na Rzecz Wpierań Inicjatyw Lokalnych „LABOR” oraz Ochotnicza Straż Pożarna w Sławęcinie organizują bal, z którego dochód przeznaczony będzie na pomoc dla dwójga niepełnosprawnych dzieci z gminy Grabów.

- Celem głównym naszych działań jest zakup i montaż wind platformowych w domach rodzinnych Natalii i Kacpra, wierząc, że instalacja tych urządzeń chociażby w małym stopniu przyczyni się do poprawy ich komfortu życiowego. 7 grudnia 2018 roku przeprowadziliśmy I etap zbiórki publicznej podczas koncertu charytatywnego „Mikołajkowe granie dla Natalii i Kacpra”. Dzięki hojności dobrych ludzi zebraliśmy kwotę 6158 zł - mówią organizatorzy. - Obecnie podejmujemy inicjatywę zorganizowania Balu Charytatywnego w miejscowości Janków, w dniu 22 lutego 2019 roku. Zagrają gwiazdy Disco Polo: EXA-ITED, EFFCT, MARKUSP. Dochód z tej imprezy zostanie dołączony do już zebranej kwoty.

Organizatorzy zapewniają doskonałą zabawę a o północy przewidziana jest niespodzianka. Rezerwacji miejsc można dokonać pod numerem telefonu: 512-933-058. Koszt - 160 zł/osoba.

Po pomoc do senatora

Senator Przemysław Błaszczuk zaangażował się w sprawy pracownicze w łęczyckim muzeum. Pracownicy oskarżający dyrektora Hannę Pawłowską o mobbing krytykują przeprowadzoną przez Państwową Inspekcję Pracy kontrolę, nie są też zadowolone z pracy komisji Skarg, Wniosków i Petycji rady miejskiej, do której trafiła skarga na szefową muzeum.

- Przyszło do mnie pięć pań, które krytykują dyrektora muzeum. Oskarżają ją o stosowanie mobbingu. Jedną z pracownic została zwolniona po 35 latach pracy, kolejne dwie same odeszły, bo jak powiedziały, nie mogły wytrzymać atmosfery w pracy. Jedną z nich, która złożyła wypowiedzenie z winy pracodawcy, zamierza założyć w sądzie pracy sprawę o zadośćuczynienie. Byłe i obecne pracownice opowiedziały mi o atmosferze w pracy, o przeprowadzonej kontroli z PIP, która trwała tylko kilka godzin. Kontroler w ogóle nie rozmawiał z pracownikami muzeum, co w mojej ocenie było konieczne, aby poznać obie strony konfliktu. Podobnie było po skardze złożonej do burmistrza Łęczycy na dyrektora H. Pawłowską. Radni z komisji rozpatrującej skargę przyjęli tylko wyjaśnienia dyrektora, nie rozmawiając z pracownikami. Jestem zdziwiony takim obrotem spraw - komentuje P. Błaszczuk.

Senator zorganizował spotkanie byłych pracowników zamku z radcą prawnym. Temat został szeroko omówiony.

- Razem z panią mecenas wysłaliśmy pismo do PIP, w którym opiszemy



Skarga na dyrektora muzeum została uznana przez radę miasta za bezzasadną. Taka decyzja nie wszystkich satysfakcjonuje

zastrzeżenia co do przeprowadzonej kontroli. Napiszę też do burmistrza Pawła Kuleszy i poproszę o ponowne zajęcie się sprawami pracowniczymi w muzeum. Uważam, że wysłuchani powinni zostać wszyscy pracownicy, żeby problem został rzetelnie wyjaśniony. Nie można takich spraw traktować jednostronnie, bo wygląda to jak rozstawianie parasola ochronnego.

Przypomnijmy, jedna z pracownic złożyła do burmistrza skargę na dyrektora muzeum zarzucając jej stosowanie mobbingu. Skargę rozpatrywali radni z właściwej komisji, którzy po otrzymaniu wyjaśnień od dyrektora H. Pawłowskiej, oskarżenia pracownicy uznali za bezzasadne. Wspomniana kontrola przeprowadzona przez PIP także nie wykazała naruszeń prawa a sama dyrektorka H. Pawłowska stanowczo odpięła zarzuty pracownic.

(zz)

Bronią polskiego rolnictwa

Gm. Daszyna W Mazowie spotkali się rolnicy zainteresowani działalnością Agrounii. Nie brakowało krytyki polskiego rządu. Omówiono też trudną sytuację w rolnictwie.

Spotkanie prowadził Michał Kołodziejczak, lider struktur Agrounii.

- Nikt z rządu jak do tej pory nie traktuje nas poważnie. O tym, że nie będzie łatwo wiedzieliśmy od samego początku, ale nasza siła polega na zjednoczeniu. Jeżeli wszyscy rolnicy będziemy po tej samej stronie barykady, mamy większe szanse, że rząd i minister zrozumieją, że to nie żarty. Ogłosiliśmy postulaty, prowadziliśmy rozmowy, ale dalej rządzący są głusi - mówił M. Kołodziejczak. - Chcemy wypłaty odszkodowań za świnie wybite urzędowo w ramach walki z wirusem ASF, natychmiastowych i skutecznych działań zmierzających do jego zwalczania w Polsce, przeprowadzenia audytu wydatkowania publicznych środków finansowych przekazanych rolniczym organi-

zacji branżowym, związkom rolniczym oraz wszelkim innym podmiotom uznawanym za reprezentujące środowisko rolnicze, przedstawienia audytu środków finansowych pozostających w dyspozycji Funduszy Promocji Produktów Rolno-Spożywczych oraz ich wydatkowania wraz z oceną efektywności, uzdrowienia działalności izb rolniczych. Chcemy wprowadzenia przepisów nakładających obowiązek znakowania produktów rolno-spożywczych flagą kraju produkcji, wprowadzenia realnych kontroli jakości żywności, zagwarantowania bezpieczeństwa żywnościowego Polski poprzez skuteczną ochronę rodzimej produkcji rolnej czy przywrócenia zasad zrównoważonego handlu.

Celem poniedziałkowego spotkania było wyjaśnienie sytuacji, która ma miejsce obecnie w rolnictwie oraz zachęcenie producentów rolnych do wstąpienia do Agrounii. Zainteresowanych było wielu rolników.

(mku)



Ponad tona karmy

Łęczyca Jedna z dużych firm działających na terenie Łęczycy przekazała ogromną ilość suchej karmy dla psów z łęczyckiego schroniska. 1 tona i 100 kilogramów zasililo magazyn z żywnością dla ponad 70 czworonogów.

Łęczyckie schronisko często otrzymuje karmę dla psów. Zazwyczaj zbiórki prowadzą szkoły z regionu, ale faktem jest, że takiej ilości karmy uczniowie jeszcze nie zebrali.

(zz)



Osiem medali młodzików MKLA

Łęczyca Osiem medali zdobyli podczas odbywających się w łódzkiej hali młodzicy MKLA Łęczyca. Najlepszym zawodnikiem zespołu był Michał Jercha, który jak przystało na lidera tabel Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, zwyciężył w biegu na 60 metrów przez płotki (8.93 s) i zajął drugie miejsce z rekordem życiowym w skoku wzwyż (164 cm). Jakub Grabski wygrywając rywalizację w biegu na 600 m (1.32.40 s) nie pozostawił złudzeń swoim rywalom, kto aktualnie jest najlepszym biegaczem w województwie na tym dystansie. Katarzyna Różańska poprawiła rekord życiowy w pchnięciu kulą (11.00 m) i z dużą przewagą zdobyła złoty medal w tej konkurencji. Dominik Bauer zajął drugą lokatę w biegu płotkarskim (9.38s),



trzeci był Mateusz Sas (9.48 s). Obaj poprawili rekordy życiowe. Filip Jezierski zdobył srebrny medal w skoku o tyczce (2.00 m), a Małgorzata Kliszko brązowy w skoku wzwyż (130 cm). Bardzo dobrze spisywali się także młodzi lekkoatleci MKLA Łęczyca w innych konkurencjach.

ZAROBKI BYŁEGO DYREKTORA

Łęczyca Andrzej Pietruszka, były dyrektor łęczyckiego szpitala i obecny prezes rady nadzorczej szpitala w Kutnie zarabia ok. 24 tys. zł brutto miesięcznie. To dwukrotnie więcej niż zarabiał w Łęczycy. Bardzo wysokie zarobki A. Pietruszki komentuje starosta łęczycki Janusz Mielczarek.

- 24 tys. zł to jest tzw. stała część pensji. Z tego co wiem pan Andrzej Pietruszka otrzyma jeszcze premię w wysokości 25% rocznych

poborów na realizację tzw. celów zarządczych. Po tej informacji staje się jasnym, jakie motywy przyświecały panu Pietruszce co do zmiany miejsca pracy. Jego obecne wynagrodzenie jest nieporównywalne z tym, jakie otrzymywał u dotychczasowego pracodawcy, czyli zarządu powiatu łęczyckiego. Stanowiły one kwotę 12 tys. zł - mówi Janusz Mielczarek. - Zarząd powiatu łęczyckiego polubownie rozwiązał stosunek pracy z A. Pietruszką i była to wyłącznie nasza dobra wola,



ponieważ Andrzej Pietruszka został powołany na funkcję prezesa rady nadzorczej kutnowskiego szpitala z dniem 28 grudnia 2018 a więc w czasie, kiedy był jeszcze do 31 grudnia dyrektorem ZOZ w Łęczycy.

Starosta łęczycki mówi także o wielomilionowym zadłużeniu kutnowskiego szpitala. W takiej sytuacji, tym bardziej dziwią go wysokie zarobki nowego prezesa rady nadzorczej.

- W mojej ocenie ewentualne bankructwo kutnowskiej placówki położy się cieniem na prezesa i jego mocodawcach - dodaje J. Mielczarek.

Chcieliśmy zapytać byłego dyrektora łęczyckiego szpitala o powody zmiany pracodawcy. Czy kierował się względami finansowymi? A może powody były zupełnie inne? Z Andrzejem Pietruszką nie udało nam się skontaktować.

(mku)

Czy doszło do uderzenia ucznia?

Łęczyca Redakcja została poinformowana o zdarzeniu, do którego doszło w Szkole Podstawowej nr 3. W wyniku interwencji jednej z nauczycielek w szkolnej toalecie, dwóch uczniów zostało uderzonych. Sprawę zgłoszono na policję, a prokuratura wyjaśni, czy doszło do naruszenia netykalności cielesnej, czy może był to nieszczęśliwy wypadek.

Po trzeciej godzinie lekcyjnej w ubikacji jeden z uczniów trzymał klamkę, przez co niemożliwe było wejście do środka. Nauczycielka siłą otworzyła drzwi, aby sprawdzić, co dzieje się w toalecie. Dwóch uczniów zostało uderzonych. Policja potwierdza, że zajmuje się sprawą z łęczyckiej podstawówki.

- 30 stycznia do naszej jednostki zgłosiła się matka ucznia wskazanej szkoły, która zawiadomiła, że jedna z nauczycielek placówki miała podnieść rękę na jej 13-letniego syna. Jak podała, do rękoczynu miało dojść w dniu składania zawiadomienia podczas godzin lekcyjnych. Prowadzone postępowanie w tej sprawie zmierza do ustalenia okoliczności i przyczyn tego zdarzenia, a wstępnie zostało zakwalifikowane jako podejrzenie popełnienia przestępstwa dotyczącego spowodowania uszczerbku na zdrowiu. Aby



Co wydarzyło się w łęczyckiej podstawówce?

wykluczyć wszelkie wątpliwości tej sprawy zostanie powołany biegły z zakresu medycyny sądowej celem określenia mechanizmu i charakteru obrażeń, których w wyniku tego zdarzenia miał doznać małoletni. Po otrzymaniu wskazanej opinii oraz na podstawie zebranych dowodów w postaci zeznań świadków, decyzją Prokuratora Rejonowego w Łęczycy, który sprawuje nadzór na tym postępowaniem zostaną podjęte dalsze działania - informuje asp. Mariusz Kowalski, oficer prasowy KPP w Łęczycy.

O zdarzeniu rozmawialiśmy z Ryszardem Ziarkowskim, dyrektorem SP 3 w Łęczycy.

- Z informacji jakie mi przekazano wynika, że uczniowie w szkolnej toalecie zachowywali się bardzo głośno, słychać było trzaskanie drzwiami i krzyki. Nauczycielka poszła sprawdzić, co się dzieje. Drzwi zamknięte były od środka i nie mogła ich

otworzyć. Przy próbie forsowania drzwi doznała poważnego urazu ręki i wpadła do toalety. W mojej ocenie reakcja nauczycielki była uzasadniona, bo nie było wiadomo, co dzieje się za drzwiami, a chłopcy zachowywali się niewłaściwie. Nauczyciel zawsze musi reagować na niepokojące sygnały. Nie chcę przesądzać, co dokładnie zaszło między nauczycielką a uczniami, bo mnie tam nie było. Rodzice jednego z chłopców na drugi dzień po zdarzeniu powiadomili mnie, że sprawa została zgłoszona na policję. Mielismy również kontrolę z kuratorium pod kątem zapewnienia uczniom bezpieczeństwa w szkole. Protokołu jeszcze nie otrzymałem - mówi dyrektor SP 3. - Sprawa na pewno zostanie wyjaśniona przez odpowiednie organy. Do tego czasu należy wstrzymać się z wszelkimi osądami.

(zz)

Okradał w Wielkopolsce, wpadł w Łęczycy

Policjanci zatrzymali 19 - latka podejrzanego o kradzieże sklepowe. Mężczyzna okradł cztery dyskonty na terenie woj. wielkopolskiego, a trafił w ręce stróżów prawa po tym jak okradł jeden, tej samej marki w pow. łęczyckim. Jego łupem padły art. chemiczne oraz markowe słodycze, których wartość oszacowano na blisko 4 tys. złotych. Za kradzież grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Policjanci wydziału kryminalnego poinformowani o kradzieży pojechali do jednego z dyskontów działających w pow. łęczyckim. Jak się okazało nieznany sprawca ukradł kosmetyki oraz art. chemiczne wyrządzając straty na kwotę ponad 510 zł. Dodatkowo funkcjonariusze ustalili, że tego samego dnia była już kradzież w innym sklepie, a kolejne trzy na początku stycznia tego roku, w pozostałych placówkach tego dyskontu. W tych przypadkach sprawca obrał sobie za cel cztery sklepy zlokalizowane na terenie woj. wielkopolskiego. Poza



art. chemicznymi skradziono tam słodycze. Łączną wartość strat w wyniku pięciu kradzieży oszacowano na kwotę blisko 4 tys. złotych. Sprawą wykrycia sklepowego złodzieja zajęli się policjanci z łęczyckiej komendy. Ustalili, że związek z tymi czynami ma wytypowany mieszkaniec woj. wielkopolskiego. Policjanci zatrzymali 19 - latka w jego miejscu zamieszkania. Mężczyzna usłyszał łącznie pięć zarzutów dotyczących kradzieży. Funkcjonariusze nie wykluczają dalszych zatrzymań w tej sprawie.

**PREZENTUJEMY
WYPRZEDAŻ
PIENIĘDZY!**

**POŻYCZKA TAŃSZA
O POŁOWĘ
RRSO: 9,17%**

Łęczyca, Plac Kościuszki 24,
tel. 693 300 355



eurobank.pl



placówki



na codzienne i niecodzienne sprawy

Promocja „Pożyczka tańsza o połowę” dotyczy pożyczki gotówkowej „Wypożyczka”, trwa do 10.01.2019 r., dotyczy kwoty 10 000 zł rozłożonej na 84 raty.
Promocja polega na obniżeniu całkowitego kosztu pożyczki o połowę w porównaniu do standardowej oferty „Wypożyczka” dla wskazanych parametrów. Promocja dla Klientów, którzy w dniu złożenia wniosku nie posiadają aktywnej umowy pożyczki gotówkowej, kredytu konsumpcyjnego w eurobanku.
Rzeczowniki Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 9,17%, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 10 000 zł, całkowita kwota do zapłaty 13 434,68 zł, obniżenie stałe 5,9%, całkowity koszt kredytu 3 434,68 zł (w tym: prowizja 984,18 zł, odsetki 2 450,50 zł).
84 raty, w tym 83 miesięczne równe raty w wysokości 159,94 zł oraz ostatnia rata wyrównawcza w wysokości 159,66 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 03.11.2018 r. na przykładzie reprezentatywnym. Uzależnienie pożyczki zależy od wyniku oceny zdolności kredytowej. Szczegóły w tym Regulamin Promocji, opłaty i prowizje, dostępne są na eurobank.pl i w placówkach Euro Banku S.A. W przypadku umów zawartych u Podmiotu Kredytowego, uprawiony jest on na mocy udzielonego mu przez Euro Bank S.A. pełnomocnictwa do zawierania w imieniu i na rzecz Banku umów o pożyczkę i rachunek bankowy oraz wykonywania czynności faktycznych związanych z wymienionymi umowami. Stan na 3.11.2018 r.

Będzie skarżyć miasto...



Pani Krystyna przewróciła się z powodu dziury w jezdni. Złamała lewą rękę i palec w ręce prawej

Poddebice Krystyna G. (nazwisko do wiadomości red.) zamierza skarżyć miasto i domagać się odszkodowania za wypadek do którego doszło na dziurawej drodze. W tym miejscu, na ulicy Przejazd, jest bardzo niebezpiecznie. Chodzi nie tylko o dziury, ale przede wszystkim o to, że przy młynie kończy się nagle chodnik i piesi, tuż przy rampie, poruszają się po ruchliwej ulicy.

- Szłam w stronę marketu. Nie miałam innego wyjścia, jak wejść na jednię. Przechodząc na drugą stronę, wpadłam w dużą i głęboką dziurę pośrodku jezdni. Chciałam się ratować, wyciągnęłam ręce. Niestety, doszło do poważnego złamania lewej ręki z przemieszczeniem oraz złamania palca w ręce prawej - wspomina upadek pani Krystyna.

Mieszkanca Poddebic zamierza skarżyć miasto.

- Mój syn przyjechał na miejsce



Chcąc nie chcąc z chodnika trzeba przy młynie wejść na ulicę

wypadku i zrobił dokumentację foto - mówi Krystyna G. - Mam też wszelką niezbędną dokumentację medyczną. Uważam, że miasto powinno brać odpowiedzialność za tego typu zdarzenia. Jest jeszcze jeden aspekt tej sprawy. W tym miejscu aż się prosi przebudować ciąg dla pieszych. Wchodzenie z chodnika przy młynie wprost na drogę może kiedyś zakończyć się tragicznie - twierdzi poddebicka.

Redakcja była już wcześniej informowana o tym, że przy młynie, na ul. Przejazd, jest niebezpiecznie. O komentarz poprosiliśmy urząd miasta.

- W tym roku gmina Poddebice nie odnotowała zgłoszenia dochodzenia roszczenia związanego z tzw. szkodą osobową. Wpłynęło



natomiast jedno zgłoszenie dotyczące uszkodzenia samochodu osobowego z powodu złego stanu nawierzchni, które zostało przekazane do ubezpieczyciela drogi.

Gmina posiada ubezpieczenie OC i w przypadku wystąpienia szkody, zgłoszenie poszkodowanego przekazywane jest do ubezpieczyciela, który zajmuje się wypłatą odszkodowania. Z budżetu samorządu nie zostały wypłacone odszkodowania - wyjaśnia Elżbieta Król, sekretarz Poddebic.

(ps)

Jednostka bez komendantów?

Poddebice Mł. bryg. Wiesław Wydrzyński, zastępca komendanta powiatowego PSP w Poddebicach, po 30 latach służby, odszedł na emeryturę. Niektórzy zastanawiają się, jaka będzie sytuacja komendy, gdy na emeryturę odejdzie również obecny komendant st. bryg. Jacek Grzelakowski. Coraz głośniejsze mówi się bowiem o tym, że szef strażaków w powiecie, zrezygnuje ze służby z końcem tego miesiąca.

- Rzeczywiście, komendant powiatowy PSP mógłby odejść na emeryturę, ale nie wiadomo czy tak będzie - mówi mł. bryg. Wiesław Grzybowski, rzecznik prasowy jednostki. - Nawet, gdyby komendant zdecydował się na podjęcie takiej decyzji, to komenda nie zostałaby bez komendantów. Z całą pewnością komenda wojewódzka



Obecny szef komendy PSP może z końcem lutego przejść na emeryturę

wyznaczyłaby nowego szefa.

Mł. bryg. Wiesław Wydrzyński ma 51 lat. W Poddebicach służył przez 25 lat.

St. bryg. Jacek Grzelakowski ma 49 lat. W służbie jest od 29 lat.

(ps)

ROZEBRALI PLAC

Poddebice W ub. tygodniu na terenie kompleksu basenów termalnych robotnicy zdemontowali urządzenia z mini - placu zabaw. Czy w tym miejscu nie będzie już w okresie letnim atrakcji dla najmłodszych?

- Urządzenia zostały zdemontowane w celu przeglądu i ewentualnej wymiany zużytych elementów i konserwacji. Nie mamy w planach likwidacji tego placu zabaw - mówi Andrzej Peraj, kierownik basenów termalnych.



MPWiK kończy inwestycję

Poddebice - Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poddebicach jest na ukończeniu prac obejmujących przebudowę sieci wodociągowej, kanalizacji sanitarnej oraz deszczowej wraz z przyłączami w obrębie ulic: 1 Maja, Kilińskiego, Piotrowskiego w Poddebicach.

W ramach zadania, dofinansowanego z Wojewódzkiego Funduszu

Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi, wymieniono 1 km sieci wodociągowej i 0,5 km przyłączy wodociagowych. Na odcinku 0,2 km pojawiła się nowa sieć kanalizacji sanitarnej, a na ul. Piotrowskiego kanalizacja deszczowa. Wymieniona została także stara sieć wodociągowa azbestowa i żeliwna - informuje Michał Srogoz, wiceprezes MPWiK.



Jakie są koszty zmian?

Poddebice Radni powiatowi głosami PiS i Wspólnoty zmienili uchwałę w sprawie zapewnienia wspólnej obsługi administracyjnej, księgowej i organizacyjnej placówek oświatowych prowadzonych przez powiat poddebicki. Księgowość dla Liceum Ogólnokształcącego i Szkoły Muzycznej w Poddebicach będzie prowadziła główna księgową w LO, natomiast księgowość dla Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych i Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Poddebicach będzie się mieścić w Zespole Szkół.

Jakie są koszty tych zmian? - pytają nasi czytelnicy.

- Przecież w Liceum Ogólnokształcącym trzeba zatrudnić głównego księgowego i może choć jedną osobę do pomocy w tejże księgowości. Na-

wet przy najniższych wypłatach, co w przypadku głównego księgowego jest nierealne, koszty które będzie trzeba ponieść z budżetu powiatu będą znaczne. Tyle nowe władze mówią, że muszą oszczędzać i że nie ma pieniędzy w budżecie, a okazuje się, że są? - dopytuje pan Adam W. (nazwisko do wiadomości red.)

„Wprowadzone zmiany dotyczące obsługi administracyjnej, księgowej i organizacyjnej placówek oświatowych prowadzonych przez powiat, nie pociągają za sobą kosztów finansowych. Zmiany mają charakter organizacyjny i wdrożone zostaną w oparciu o posiadany potencjał kadrowy zatrudniony obecnie w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Poddebicach” - informuje starosta Małgorzata Komajda.

(ps)

KONTROWERSJE DOTYCZĄ WYCINKI

Rolnicy w powiecie poddebickim są oburzeni sposobem sprzedaży drzew wycinanych przy drogach powiatowych. Zarząd powiatu w Poddebicach od lat co roku przeznaczał do sprzedaży drzewa rosnące przy poboczach dróg powiatowych. Rolnicy, przy których polach rosły drzewa, ale i inni mieszkańcy mogli kupić ścięte drzewa. Firma wycinała drzewa i je zostawiała, a ludzie mogli kupić drewno. Powiat co roku na tym zarabiał.

Wraz ze zmianą władzy w starostwie zmieniono również zasady sprzedaży drewna.

- Teraz jest tak, że firma, która wygrała przetarg bierze najlepsze, najgrubsze drzewa dla siebie. Dla mieszkańców, którzy chcieliby kupić drewno, zostają te cieńsze i drobne drzewa - mówi jeden z rolników. - Tak nie powinno być.

O opiniach w sprawie poinformowaliśmy władze powiatu. Czekamy na odpowiedź.

WSPÓŁPRACA POLICJI ZE SZKOŁĄ

Komendant powiatowy policji w Poddebicach - insp. Krzysztof Kotkowski w obecności koordynatora Anny Majchrzak po raz kolejny nawiązał współpracę z dyrektorem ZSRCKU w Wojsławicach - Ireneuszem Stasiakiem. Uczniowie klas o profilu policyjnym będą odbywać praktyki w poddebickiej komendzie od marca br. W tym czasie poznają się z pracą w Zespole ds. Nietetnich i Patologii oraz Wydziale Prewencji i Ruchu Drogowego. Praktykanci wezmą również udział w spotkaniach profilaktycznych, a także w cyklicznych działaniach na rzecz poprawy bezpieczeństwa na terenie powiatu poddebickiego. W ramach promocji zawodu policjanta, młodzież będzie miała okazję poznać tajniki pracy w mundurze oraz wymogi i kryteria niezbędne do wstąpienia w policyjne szeregi.

TRWAJĄ PRACE PIELEGNACYJNE W UNIEJOWSKIM PARKU

W grudniu ubiegłego roku rozpoczęto prace pielęgnacyjne na wielowymiarowym drzewostanie, związane z realizacją projektu zagospodarowania terenu Parku Zamkowego. Budowa i modernizacja infrastruktury turystycznej parku dofinansowana jest ze środków unijnych w ramach działania pn. „Przeciwdziałanie degradacji środowiska na terenie Nadwarciańskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu w Uniejowie poprzez budowę i modernizację infrastruktury turystycznej”.

Wniosek o dofinansowanie projektu został złożony przez Gminę Uniejów we współpracy z Nadleśnictwem Turek. Podpisanie umowy na realizację inwestycji nastąpiło dnia 7 grudnia 2018 r. Wykonawcę, który złożył najniższą ofertę, wyłoniono na drodze czwartego przetargu gminnego. Realizatorem prac będzie kon-

sorcjum firm z Uniejowa: PPHU „EKO-INZBUD” Piotr Peraj oraz FHU Instal Bogdan Wieczorek. Firma Piotra Peraj posiada już doświadczenie w zakresie prac w parku – w roku 2015 r. jako część konsorcjum brała udział w realizacji zadania pn. „Zmiana ukształtowania terenu na obszarze zabytkowego zespołu zamkowo-parkowego i przyległym – budowa mobilnego systemu ochrony przeciwpowodziowej”.



Pierwszy etap prac, który rozpoczął się kilka tygodni temu, polegał na przeprowadzeniu inwentaryzacji wiekowego drzewostanu i oszacowaniu kondycji fitosanitarnej parku. W wyniku prac wyłoniono drzewa, które są w złym stanie lub takie, które mogą stanowić zagrożenie dla użytkowników obiektu. W związku z tym podjęto decyzję o usunięciu lub odpowiednim



przycięciu niektórych egzemplarzy. Na chwilę obecną usunięto około stu drzew, a ok. 350 zakwalifikowano do niezwłocznej pielęgnacji. W następnej kolejności przewiduje się prace związane z nasadzeniami w ramach wprowadzenia brakującego obecnie niższego piętra roślinności, wymianą nawierzchni żwirowej alejek oraz inne działania mające na celu przygotowanie terenu do zasadniczych robót budowlanych, w tym także wykopaliskowe badania archeologiczne.

Ogólny zakres inwestycji obejmuje rozbiórkę istniejących nawierzchni komunikacyjnych, remont układu komu-

nikacyjnego związany z wykonaniem nawierzchni z kruszywa granitowego, wykonanie pergoli oraz trejaży z ławkami obsadzonych pnączami, montaż elementów małej architektury, takich jak: ławki, kosze, tablice informacyjne z nazwami drzew i krzewów (tzw. ścieżka botaniczna) i stojaki do rowerów, zagospodarowanie i poszerzenie fragmentu starorzecza, przebudowę istniejącej wewnętrznej instalacji oświetleniowej, wykonanie nasadzeń roślinnych, założenie trawników oraz pielęgnacja.

Celem projektu jest poprawa walorów użytkowych, pielęgnacja i wyeksponowanie potencjału, który tkwi w szacie roślinnej parku – zostanie ona ubogacona, jednak bez uszczerbku dla aktualnie rosnących tam już roślin. Poza walorami zabytkowymi, przeprowadzone badania i ekspertyzy wykazały znaczący potencjał przyrodniczy terenu. Rosną tam cenne okazy drzew, w tym również pomniki przyrody takie jak: kasztanowiec zwyczajny, dąb szypułkowy i buk zwyczajny. Do cennych gatunków występujących w runie należą m.in.: goździk kropkowany, grząździak żółty, konwalia majowa, zawilec gajowy. Przewiduje się nasadzenie łącznie 60 szt. drzew nawiązujących gatunkowo do drzew występujących obecnie na terenie obiektu. Ponadto, zaplanowano również nasadzenie dużych grup roślinnych o fantazyjnych

kształtach, złożonych z krzewów, bylin, roślin zadarniających oraz roślin cebulowych kwitnących w różnych porach roku. Przy pergoli i trejażach zaprojektowano sadzenie pnączy. Założony w latach 1860-1870 park figuruje w rejestrze zabytków. Opiekę nad obiektem sprawuje Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Łodzi, w związku z tym wszelkie działania wykonawcze należy konsultować z konserwatorem zabytków.



Wartość umowy wynosi 3 159 147,95 zł. Inwestycja jest współfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014-2020. Kwota dofinansowania wynosi 1 932 880,00 zł. Planowany termin realizacji zadania przewidziany jest na 30 kwietnia 2020 r.

FERIE W UNIEJOWIE

Jeszcze tylko kilka dni dzieli uczniów uczęszczających do szkół z terenu województwa łódzkiego do ferii zimowych. W związku z powyższym, publikujemy propozycję zajęć, przygotowaną przez Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury oraz Miejsko – Gminną Bibliotekę Publiczną w Uniejowie, we współpracy z filiami bibliotek w Wilamowie i Roźniatowie, spółką komunalną „Termy Uniejów” oraz operatorem lodowiska w Uniejowie.

Tańsze baseny i lodowisko

Zacznijmy od propozycji partnerów



TERMALNE FERIE ZIMOWE

akcji zimowej Ferie 2019, ponieważ oferta „Termy Uniejów” i operatora lodowiska, zlokalizowanego w pobliżu kompleksu obowiązuje przez cały okres ferii w łódzkiem, w dni powszednie (z wyłączeniem sobót i niedziel).

W dniach 11-15 lutego oraz 18-22 lutego „Termy” zapraszają na basen dzieci i młodzież z terenu gminy Uniejów. Za okazaniem legitymacji szkolnej lub dowodu osobistego, w godzinach 10.00 – 16.00, w kasie naliczony zostanie rabat 60% do każdego biletu.

Podobnie będzie w przypadku lodowiska, gdzie oferta ferii zimowych obowiązuje w tych samych terminach jak wyżej. Wstęp na lodowisko dla dzieci i młodzieży z terenu gminy będzie bezpłatny, ale jeśli nie korzystamy z własnych łyżew, wypożyczenie ich na miejscu kosztuje 5 zł. Tu również należy okazać się legitymacją lub dowodem. Bezpłatne wejście na łyżwy w ramach ferii obowiązuje w godz. 10.00 – 15.30.

Zajęcia w domu kultury

Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury postawił na różnorodność – każdy znajdzie coś dla siebie. Zajęcia w siedzibie



MGOK-u przy ul. Targowej odbywają się w pierwszym i drugim tygodniu ferii. W poniedziałek (11.02) o godz. 10.00 odbędzie się Otwarty Turniej Szachowy.



Fanów gier – zarówno planszowych jak i gier na konsoli – zapraszamy w czwartek (14.02) już od godz. 9.00. A jeśli wolicie taniec, warsztaty HIP-HOP (piątek 15.02) będą dla Was idealne. We wtorek (12.02) odbędą się warsztaty garncarskie, natomiast w środę (13.02) o godz. 9.00 warsztaty kreacji bohatera fikcyjnego i o godz. 11.15 warsztaty komiksu. O szczegółach dotyczących wtorkowych i środowych zajęć będą informować oddzielne plakaty, dlatego zachęcamy do śledzenia aktualności na naszej stronie, gdzie będą zamieszczane kolejne materiały dotyczące Ferii 2019. Dodatkowo, w drugim tygodniu MGOK organizuje 16. edycję Gminnego Festiwalu Piosenki dla dzieci i młodzieży. Na próby uczestników otwarte dla publiczności zapraszamy w środę, a na sam konkurs – w czwartek.

Warsztaty w bibliotece

Program drugiego tygodnia ferii realizuje Miejsko – Gminna Biblioteka Publiczna, która w swojej ofercie ma warsztaty artystyczne dla dzieci w różnym wieku. Poniedziałkowe (18.02) „zabawy z rękodziełem” są dedykowane uczniom powyżej 7 lat. Uczestnicy przygotowują na nich drzewka i inne ozdoby wielkanocne. Na zajęcia



bez ograniczeń wiekowych zapraszamy w piątek (22.02) na godz. 11.00. Z kartonowych pudeł dzieci przygotowują zwierzątka oraz pojemniki na przybory szkolne – będzie jak znalazł po powrocie do szkoły. Zajęcia w środę (20.02), także bez ograniczeń wiekowych uczestników, poprowadzi p. Maria Pastwińska z biblioteki w Wilamowie.

Zajęcia warsztatowe, w zależności od liczebności grupy, będą odbywać się w bibliotece albo na Sali OSP Uniejów (w tym samym budynku). Organizatorzy proszą, aby chęć udziału zgłaszać wcześniej telefonicznie pod nr tel. 63 28-88-077. Wszystkie potrzebne przybory i materiały na zajęcia zapewni biblioteka.



Fundusze Europejskie
Program Regionalny



Rzeczpospolita
Polska



Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



MAŁY RYGIEL		↓		KONIEC WYŚCIGU		↓		WCZESNA ODMIANA MARCHWI		↓		... WOŁAJĄCEGO NA PUSZCZY		WŁAMYWACZ INTERNETOWY		↓		... ZIMIŃSKA - SYGIETYŃSKA		↓		WIELKA IŁOŚĆ STRUNOWY INSTRUMENT MUZYCZNY		↓	
WYTWORNA KOBIETA																		PŁAZINIEC							
9								RĘKAWICA Z JEDNYM PALCEM		→		2						14							
GRA REKREACYJNA Z KOŁKAMI		→		13								CZEŚĆ ZBROJI OSŁANIAJĄCA TUŁÓW		→				7				15			
								NADWYŻKA W KASIE		→		... TOGNAZZI - AKTOR		↓		MIASTO W ROSJI		↓							
								MODEL FORDA		↓															
SAMOCHÓD												GRAŁ W FILMIE "PRETTY WOMAN"		→		21				POGAWĘDKA				WODOSPAD NA GRANICY KANADY I USA	
MATERIAŁ OPATRUNKOWY		→														1		KUREK		→				19	
WYSPA INDO-NEZYJSKA; WYRAZ Z LITER: A,A,B,B,R				SKRZYŃKA DLA NURKÓW		→														↓				↓	
				WISIÓREK DO KLUCZY		↓						OKLASKI ZA PIENIĄDZE		↓				CIĄG CHWIL		→		POMIESZCZENIE MIESZKALNE		DUŻE ZWIĘRZĘ PODOBNE DO BYDŁA DOMOWEGO	
																								4	
CIASTO BISZKOPOWE Z MNÓSTWEM BAKALII		→		BUDYNEK Z EKRANEM		↓		PRACA ROLNIKA		→								↓				11			
CZAPKA LOTNIKA				8				16				ZNAK WYSOKOŚCI NA MAPIE				SPRZYSIĘŻENIE		↓		→		CZARNOKSIĘŻNIK			
		17		20																		10			
OCENA		→										ŁÓD NA RZECIE		→		12				↓		DUŻE OPAKOWANIE		→	
OZDOBA WARKOCZA				6																					
																18		WYSOKA GÓRA KAMIENNA		→		3		5	

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

UŚMIECHNIJ SIĘ



- * - Gdzie byłeś tak długo?
- W komisariacie. Zatrzymali mnie, za wolno jechałem.
- Od kiedy to zatrzymują za wolną jazdę?
- Radiowóz mnie dogonił...

* * *

- * Wieczorna rozmowa małżeństwa w łóżu:
 - Bądź miły i powiedz mi przed snem coś czułego, np. "Kocham cię!"
 - Kocham cię!
 - Powiedz jeszcze "Mój najdroższy skarbie!"...
 - Mój najdroższy skarbie!
 - I dodaj coś od siebie...
 - Dobranoc!

* * *

- * Nauczyciel kazał Jasiowi napisać 100 razy:
"Nie będę mówił TY do nauczyciela".
Na drugi dzień Jasio przyniósł zeszyt, w którym to zdanie
było napisane 200 razy:
- Dlaczego napisałeś 200 razy? Kazałem tylko 100.
 - Żeby ci zrobić przyjemność, bo cie lubię stary!

* * *

- * Byłem ostatnio świadkiem bardzo interesującej dyskusji. Magister socjologii dyskutował z doktorantem filozofii na temat słuszności założeń funkcjonalno-strukturalistycznej teorii systemów społecznych. Niestety, nie było mi dane wysłuchać jej do końca, gdyż przyszedł kierownik i powiedział, że płaci im za smażenie frytek, a nie za gadanie.

* * *

- * Pracodawca pyta kandydata na pracownika:
 - Dlaczego powinienem pana zatrudnić w moim biurze?
 - Bo jestem bardzo odpowiedzialną osobą. W poprzedniej pracy, kiedy coś szło nie tak, zawsze mówili, że jestem za to odpowiedzialny.

* * *

- * Przychodzi brunetka do blondynki.
Zagląda do lodówki i wyjmuje worek od herbaty.
- Czemu trzymasz herbatę w lodowce?
- Bo chciałam zrobić mrożoną.

2019.

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 320: Pańskie oko konia tuczy.



Oryginalne potrawy i porady kulinarne



gorącą posypaną natką pietruszki.
Smakuje wybornie z grzankami
czosnkowymi.

ROLADKI Z KURCZAKA Z AWOKADO I MOZZARELLA

Składniki:

50 dag piersi kurczaka
1 awokado
1 kulka mozzarelli
2 jajka
2 ząbki czosnku
3 łyżki bułki tartej
garść świeżego szpinaku
1 łyżka soku z cytryny
sól
świeżo mielony czarny pieprz

Etapy przygotowania:

Piekarnik nagrzej do 180 stopni. Kurczaka umyj i osusz. Pokrój na sznycle o grubości około 2 cm. Delikatnie rozbij tłuczkiem przez folię spożywczą. Dopraw solą i pieprzem. Szpinak umyj i osusz. Mozzarellę pokrój w plastery. Awokado przekrój na pół. Usuń pestkę i pokrój w plasterki. Skrop sokiem z cytryny, aby nie ściemniało. Czosnek obierz i pokrój w plasterki. Na każdym sznycle ułóż po kilka listków świe-

zego szpinaku, plasterze awokado i mozzarelli. Każdego sznycła zwin w roladkę i zepnij wykałaczkami. Każdą roladkę obtocz w jajku, a następnie w tartej bułce. Na patelni rozgrzej olej i smaż na nim roladki z każdej strony, aż będą rumiane. Przełóż do formy do zapiekania, przykryj folią aluminiową i piecz 15 minut. Wyjmij z piekarnika. Podawaj na gorąco z ziemniakami i kolorową sałatą z sosem winegret.

ŚNIEŻNY PUCH - CIASTO BEZ PIECZENIA

Składniki:

Składniki:
1 kg mielonego twarogu na sernik

10 dag herbatników
2 galaretki cytrynowe
2 szklanki (1/2 litra) wody
1/2 szklanki (10 dag) drobnego
cukru
1 szklanka (250 ml) zimnej śmie-
tanki 30%
posypka:
3 łyżki (5 dag) masła
10 dag wiórków kokosowych
3 łyżki cukru

Etapy przygotowania:

Formę wyłoż przezroczystą folią spożywczą, na niej ułóż pojedynczą warstwę herbatników. Wrzącą wodę wlej do miski, wsyp galaretki, mieszaj do całkowitego rozpuszczenia. Śmietanę ubijaj stopniowo dodając cukier. Do ubitej śmietany dodawaj porcjami twaróg i miksuj na wolnych obrotach, aż masa będzie jednolita. Do masy wlej całkowicie wystudzone galaretki, wymieszaj krótko na najwolniejszych obrotach miksera (lub ręcznie). Masę wylej na herbatniki i wstaw do lodówki. Na patelni roztop masło, dodaj cukier i wiórki kokosowe. Smaż na średnim ogniu cały czas mieszając przez kilka chwil,



aż wiórki lekko się zarumienią. Odstaw do przestudzenia. Wiórkami posyp masę, przykryj folią spożywczą i wstaw do lodówki na kilka godzin (najlepiej na całą noc).

Bal ZSP nr 1 w Łęczycy

Maturzyści z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 zakończyli tegoroczny sezon studniówkowy w Łęczycy. Bal tradycyjnie rozpoczął się polonezem. Później był czas na przemówienia, podziękowania i program artystyczny. Po części oficjalnej parkiet należał do uczniów. Zabawa trwała do samego rana.



Zdjęcia: Sebastian Graczyk
Tel.: 605-422-003
e-mail: sebagraczyk@wp.pl
Łęczycza, ul. Ozorkowskie
Przedmieście 10A/1



RADNI PiS ZAWIEDLI BURMISTRZA

Ozorków Nie będzie podwyżek za śmieci.

Można mówić o dużym zaskoczeniu, bo radni Prawa i Sprawiedliwości nie poparli projektu przygotowanego przez władze Ozorkowa. Zdaniem burmistrza Jacka Sochy taka decyzja samorządu ma poważne konsekwencje i może skutecznie zablokować szereg planowanych wcześniej inwestycji.

Rozmowy o opłatach za śmieci trwały od kilku miesięcy. Z całą pewnością burmistrz w tej spr-

wie rozmawiał nie tylko z prezesem OPK, ale też z radnym PiS. Czy można mówić o braku lojalności?

Głównym punktem nadzwyczajnej sesji, był temat śmieci. Jedynie dwóch radnych PiS (z siedmiu) zagłosowało za podwyżką opłat. Pięciu radnych, sprzyjających burmistrzowi, wstrzymało się od głosu. Opozycja triumfuje.

Radny Kamil Zdziarski przekonywał, że projekt dot. podwyżek został przygotowany źle. Twierdził, że planowana ilość śmieci, wykazana w dokumentacji do odbioru w tym roku, została znacznie zawyżona.



Z kolei radny Roman Kłopotki mówił o cudzie stale zmieniających się propozycji miasta związanych z opłatami za śmieci. - Czy na tym polega wolny rynek? Czy szary obywatel nie ma już nic do gadania? - dopytywał.

Na nic zdała się argumentacja burmistrza Jacka Sochy, sekretarza miasta Mariusza Ostrowskiego, czy też skarbnika Jarosława Sosnowskiego.

- Pewne czynniki są niezależ-

ne od nas. Nie mamy po prostu wpływu na wciąż rosnące koszty. Proponowane opłaty oraz dofinansowanie miasta zostały tak zaplanowane, aby mieszkańcy w jak najmniejszym stopniu odczuli skutki podwyżek - przekonywali przedstawiciele ozorkowskiej władzy.

Koniec końców mieszkańcy w ogóle nie odczują skutków wzrostu cen. Z zadowoleniem przyjęli informację, że stawki

pozostają na tym samym poziomie - 10 zł za śmieci segregowane i 20 zł za niesegregowane. Jednak ta decyzja może mieć bardzo negatywne konsekwencje.

Teraz władze miasta będą musiały poszukać w budżecie ponad 2 mln zł, aby dofinansować zadanie związane z odbiorem komunalnych odpadów.

(stop)

TROSKA O MIASTO CZY POPULIZM?

Na ostatnią sesję Rady Miejskiej w Ozorkowie, 5 lutego 2019 r., przygotowana została uchwała dotycząca nowych stawek za odbiór śmieci.

Doskonale zdaję sobie sprawę, że decyzje, dotyczące wzrostu opłat, nie są popularne, niemniej, jako burmistrz, nie mogę kierować się tylko populizmem. Jestem człowiekiem odpowiedzialnym, tak traktuję wykonywanie funkcji burmistrza; zależy mi na tym, żeby miasto się rozwijało i oczywiście zależy mi również na tym, żeby wszelkie opłaty były jak najmniej uciążliwe dla mieszkańców, nie tylko dlatego, że są moimi wyborcami, ale również dlatego, że sam jestem mieszkańcem Ozorkowa i sam te wszystkie decyzje odczuwam w sposób bezpośredni.

Muszę wytłumaczyć, dlaczego taka uchwała została przygotowana; to bardzo ważne, by mieszkańcy zrozumieli, dlaczego trafiła na obrady Rady Miejskiej. Nie jest to przejaw złej woli z mojej strony czy chęć sięgania do kieszeni mieszkańców po dodatkowe pieniądze. Jest to konieczność wynikająca tylko i wyłącznie z czynników zewnętrznych, na które, jako burmistrz, nie mam żadnego wpływu.

Przypomnę, że w 2017 r. cena za przyjęcie 1 tony śmieci w Regionalnej Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych Krzyżanówku, do której jesteśmy zobowiązani przekazywać śmieci, wynosiła 290 zł, w 2018 r. było to 325 zł, natomiast w tym roku firma prowadząca instalację przetwarzania odpadów ponownie podnosi opłaty i wyniosą one aż 430 zł netto za odbiór 1 tony odpadów. Prosta

kalkulacja prowadzi do wniosku, że nie można utrzymać dotychczasowej stawki za śmieci.

Uważam, że nie sprawdza się polityka przyjęta przez autorów ustawy regulującej gospodarkę odpadami, ponieważ realizacja tej ustawy pociąga za sobą tak duże koszty, że w chwili obecnej mieszkańcy musieliby płacić 22 - 25 zł miesięcznie od osoby za odbiór odpadów segregowanych. Zaznaczę, że takie koszty nie dotyczą tylko Ozorkowa; we wszystkich samorządach w naszym regionie, gdzie w ostatnich miesiącach ogłaszano przetargi i otwierano oferty, okazywało się, że stawki musiałby wzrosnąć średnio do ok. 25 zł, by pokryć koszty odbioru śmieci oferowane przez firmy biorące udział w przetargach.

Przypomnę, że obecnie mieszkańcy Ozorkowa płacą 10 zł za odbiór odpadów segregowanych.

Muszę wyraźnie zaznaczyć, jaka jest rola burmistrza; z jednej strony mieszkańcy oczekują, żeby koszty utrzymania w mieście były jak najniższe, ale z drugiej oczekują konkretnych działań, takich jak remonty dróg, skrzyżowań, modernizacji szkół, przedszkoli i innych obiektów użyteczności publicznej. Przypomnę; w minionych dwóch latach udało nam się wykonać termomodernizację dwóch przedszkoli, w roku bieżącym planujemy wykonać termomodernizację kolejnego. Zamierzałem przebudować ulicę Obrońców Westerplatte, dlatego złożyłem wniosek w Urzędzie Wojewódzkim o dofinansowanie tej inwestycji, wojewoda przyznał nam środki, więc byłem przekonany, że inwestycja zostanie w tym

roku przeprowadzona. Przyszli do mnie mieszkańcy ul. Morelowej, oczekując działań związanych z modernizacją tej drogi; to jedyna ulica w obrębie owocowego osiedla, która do dnia dzisiejszego nie jest utwardzona. Złożyłem deklarację, że jeszcze w tym roku ta modernizacja zostanie przeprowadzona. Mieszkańcy ul. Konopnickiej zwracają mi uwagę na stan ulicy, doskonale zdaję sobie sprawę, jak ona wygląda i wiem, że wymaga prac inwestycyjnych.

Planowałem zrealizowanie tych wszystkich robót w roku bieżącym z jednoczesną dopłatą z budżetu miasta do odbioru śmieci na rzecz mieszkańców. Wspólnie ze Skarbnikiem Miasta zastanawialiśmy się, w jaki sposób można pomóc mieszkańcom, jednocześnie nie blokując rozwoju miasta i jego inwestycji. Analizując budżet miasta, udało nam się wygospodarować 1 mln zł, który miałby służyć dopłacie za śmieci, by mieszkańcy nie musieli płacić ponad 23 zł i zaproponowałem stawkę w wysokości 16 zł, czyli o 6 zł wyższą od obecnej.

Radni Rady Miejskiej w Ozorkowie jako samorządowcy doskonale wiedzą o tym, że wszędzie wzrastają stawki opłat za odbiór śmieci komunalnych. Przykładowo w Andrespolu proponowana stawka za odpady segregowane kształtuje się na poziomie 18,70 zł, w Aleksandrowie Łódzkim nowa stawka to 20,90 zł za odpady segregowane - uchwała w tej sprawie została przyjęta przez Radę Miasta na sesji 7 lutego. W wielu samorządach nie podjęto jeszcze decyzji, gminy powta-

rzają przetargi, a stawki nie rosną tylko tam, gdzie samorządy mają podpisane umowy do końca 2019 r., więc będą się borykać z tym problemem za rok, ponieważ koszty na pewno nie zmaleją.

Radni Ozorkowa świetnie wiedzą, że wszędzie wzrastają stawki, ponieważ wynika to z kosztów funkcjonowania Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych i opłat środowiskowych.

Jakie skutki niesie ze sobą niepodjęcie uchwały w sprawie nowych stawek za odbiór śmieci?

Z jednej strony część radnych jest zadowolona z takiej sytuacji, niemniej chcę zwrócić uwagę na to, że wszelkie skutki tej decyzji i tak odbiją się na mieszkańcach; to miasto ze swoich środków będzie zmuszone dopłacać do śmieci. I to nie milion zł, ale znacznie więcej. Będziemy musieli wydać w tym roku ponad 2 mln zł na pokrycie kosztów odbioru odpadów. Konieczne będzie przygotowanie uchwały dotyczącej zwiększenia środków na gospodarkę odpadami kosztem innych działań związanych z funkcjonowaniem miasta. Przypomnę tych wszystkich, którzy liczyli na przebudowę dróg, remonty kamienic, modernizację bazy sportowej czy utworzenie kolejnych miejsc rekreacji na świeżym powietrzu, jednak w związku z decyzją Rady Miejskiej w Ozorkowie, wszelkie środki zostaną przeznaczone na dopłatę do śmieci.

Raz jeszcze powtórzę, że wszędzie w sąsiedztwie, gdzie przeprowadzane były nowe procedury przetargowe, stawki za śmieci wzrosły. Radni z tamtych samorządów, kierując się



odpowiedzialnością za swoją gminę, mieli odwagę podjąć niepopularną uchwałę, ponieważ zarządzanie miastem i troska o losy miasta to nie tylko podejmowanie decyzji wywołujących poklask u mieszkańców. Na miasto trzeba patrzeć szeroko i wieloaspektowo, należy mieć na względzie wszelkie konsekwencje podejmowanych działań.

W chwili obecnej jako burmistrz mam związane ręce, nie będę w stanie zrealizować wszystkich inwestycji, które zaplanowałem, obejmując tę funkcję.

Decyzja radnych, by nie podnosić stawek, nie rozwiązuje problemu finansowania wywozu i zagospodarowania odpadów; w przyszłym roku, w wyniku zmian w ustawie, nastąpi kolejny wzrost cen odbioru odpadów, będzie to nieuniknione i rodzi się pytanie - co wówczas zrobią nasi radni? Jakież decyzje podejmą? Przypominam, decyzja podjęta na ostatniej sesji przez Radę Miejską w Ozorkowie, powoduje, niestety, zastopowanie procesów inwestycyjnych w mieście.

Burmistrz Jacek Socha

DEMOLKA NA MIELCZARSKIEGO!

Ozorków Tuż po północy hałas wyrwał ze snu lokatorów bloków przy ul. Mielczarskiego. Pijani chuligani kopali zaparkowane przy ulicy samochody, wyrwali wycieraczki i anteny. Po drodze zniszczyli nawet roletę antywłamaniową w jednym z domów.

Na osiedlu takich scen jeszcze nie było. Kilku lokatorów wybiegło z

bloków. Udało im się schwytać dwóch sprawców dewastacji.

- Zerwałem się z łóżka i spojrzałem przez okno – mówi pan Daniel, jeden z lokatorów. - Zauważyłem czterech młodych chłopaków. Dwóch z nich stało na chodniku, reszta kopala samochody. Szybko coś na siebie zarzuciłem i wybiegłem z bloku. Chuligani zaczęli



Mieszkańcy twierdzą, że niektórzy klienci klubu nadużywają alkoholu



Lokatorzy wybiegli z bloków, aby ratować swoje mienie



Chuligani kopali w samochody. Uszkodzili karoserie, zderzaki, lampy



Bezdomni znów w szkielecie?

Kilka miesięcy upłynęło od śmierci bezdomnej w pustostanie przy ul. Średniej, przejętym od TBS-u przez przedsiębiorcę z Łodzi. Okoliczni mieszkańcy twierdzą, że w budynku ponownie widać bezdomnych. W pomieszczeniach wciąż znajdują się rzeczy osobiste i przedmioty pozostawione przez zmarłą kobietę. Czy biznesmen zrezygnował z inwestycji modernizacji i przekształcenia szkieletu w blok mieszkalny?

- Moim zdaniem te wszystkie rzeczy powinny zostać już uprzątnięte. Bezdomni tam przychodzą, bo mają nie tylko materace i koce, ale również garnki i inne naczynia. Mogą rozpalić ognisko i gotować sobie posiłki. Czy znów ma dojść do tragedii, aby odpowiednie służby zainteresowały się sprawą?

Gdzie jest właściciel tej nieruchomości, który nie dba o swój majątek? - pyta jedna z czytelniczek.

Pojechaliśmy na miejsce. W pustostanie rzeczywiście natknęliśmy się na mężczyznę, która zapewniał jednak, że nie jest bezdomnym.

- Przyszedłem tutaj po rzeczy partnera zmarłej, który przebywał w DPS-ie – usłyszeliśmy.

Udało nam się porozmawiać z małżonką właściciela nieruchomości.

- Mąż nie wycofał się z inwestycji. Problemem jest to, że ogrodzenie zostało bardzo szybko zniszczone. Przecież nie postawimy tam betonowego muru. Jeśli zaś chodzi o planowaną inwestycję, na to potrzeba czasu.

Nie dowiedzieliśmy się, kiedy pomieszczenia zostaną uprzątnięte.

(stop)

Zabiła! Jest wyrok!

60-letnia Iwona K., która w sierpniu 2017 r. śmiertelnie dźgnęła nożem swojego partnera, usłyszała wyrok 8 lat pozbawienia wolności. Sąd uznał, że kobieta nie popełniła zabójstwa. Odpowiadała za nieumyślne spowodowanie śmierci. Do dramatu doszło w jednym z bloków przy ul. Sucharskiego.

O sprawie informowaliśmy na łamach „Reportera”. Ta tragedia była niezrozumiała dla sąsiadów pary, która żyła ze sobą od 12 lat. Szok – to najczęstsze słowo, jakie słyszeliśmy wówczas od lokatorów.

- To jest dla nas wszystkich niezrozumiałe. Ci ludzie byli w porządku. Żaden margines – mówił Jan K., jeden z lokatorów bloku przy ul. Sucharskiego. Pan Jan powiedział nam, że miał bardzo dobre kontakty ze zmarłym 58-letnim Zbigniewem K.

- Nigdy nie narzekał, nie był agresywny. Zresztą prosił o rozmawianie z innymi lokatorami bloku. Na pewno

potwierdzą moje słowa – usłyszeliśmy od przyjaciela denata. Podobną opinię mieli najbliżsi sąsiedzi zmarłego mężczyzny. Na ostatnim piętrze rozmawialiśmy z dwoma lokatorkami. Obie panie stwierdziły, że feralnego wieczora nie słyszały żadnych odgłosów kłótni z mieszkania zajmowanego przez Iwonę K. i Zbigniewa K.

Jak udało się ustalić, na policję zadzwoniła Iwona K. Była pijana. W organizmie miała promil. Wyjaśniła, że tego dnia wraz ze Zbigniewem K. oraz innym mężczyzną wspólnie spożywała alkohol. Gdy znajomy wyszedł pomiędzy nią, a jej partnerem doszło do awantury. Zbigniew K. wychodząc z sypialni miał rzekomo nadziać się na noż trzymany przez kobietę w rękę. Ustaliliśmy, że para była ze sobą przeszło 12 lat. Oboje byli rozwodnikami. Nie zdecydowali się na ślub. Kobieta wychowała dwie dorosłe obecnie córki. Mężczyzna zostawił dwóch synów.

(stop)

uciekać. Puściłem się za jednym z nich. Biegłem za nim prawie kilometr, udało mi się go schwytać.

Pan Sebastian, kolejny mieszkaniec, powiedział nam, że na miejscu został ujęty drugi z chuliganów.

- Szybko przyjechała policja. Przekazaliśmy funkcjonariuszom sprawców. Z tego co wiem, ta dwójka która uciekła, także jest już znana policji.

Podkomisarz Magdalena Nowacka, rzecznik policji w Zgierzu, potwierdza.

- Znamy personalia dwóch mężczyzn, którzy nie brali udziału w dewastacji. Póki co nie mają statusu podejrzanych, nie usłyszeli zarzutów. Natomiast sprawcami zniszczeń sześciu aut i rolet antywłamaniowej jest dwóch 19-latków. Jeden miał w organizmie prawie dwa promile alkoholu, drugi

niewiele ponad półtora. Właściele samochodów wycenili straty na kwotę ok. 7 tysięcy zł. Koszt naprawy rolety antywłamaniowej został oszacowany na ponad 1400 zł.

Mieszkańcy przypuszczają, że chuligani, oprócz tego iż byli pijani, znajdowali się również pod działaniem narkotyków.

- Byli mocno pobudzeni, musieli coś brać – uważa pan Daniel. - Jestem przekonany, że 19-latkowie wyszli z dyskoteki w pobliskim klubie. Te dyskoteki organizowane są co weekend i niestety bardzo często dochodzi później do jakichś zniszczeń. A to porysowany jest lakier auta, uszkodzone lustro lub też wyrwana wycieraczka. Jednak wcześniej nie dochodziło aż do takich dewastacji.

Nasz reporter rozmawiał z menadżerką klubu.

- Nikt z osiedla nie przyszedł do nas i nie skarżył się na naszą działalność – usłyszeliśmy. - W tym samym budynku działa przed nami inny klub i mieszkańcy na pewno nie są zaskoczeni tym, że są tu organizowane dyskoteki.

Czy na klub rzeczywiście nie było żadnych skarg?

- Trudno jest mi odpowiedzieć na to pytanie – mówi podkom. Magdalena Nowacka, rzecznik zgierskiej policji. - Jest jednak pewne, że policjanci notują na tym osiedlu, głównie przy ul. Mielczarskiego, interwencje związane m.in. z zakłócaniem ciszy nocnej. W przeciągu ostatnich 3 miesięcy podobnych interwencji mieliśmy 5.

(stop)

Marek Matuszewski, poseł Prawa i Sprawiedliwości, otworzył swoje kolejne biuro poselskie na placu Jana Pawła II 17 w Ozorkowie.

Parlamentarzysta powiedział, że już od dłuższego czasu prosili o nie mieszkańcy Ozorkowa.

- Zapraszam do biura mieszkańców Ozorkowa, gminy Ozorków i gminy Parzęczew. Wszyscy będą mogli przyjść z różnymi problemami i sprawami, jakie ich nurtują – mówi poseł. - Nowe biuro będzie czynne w poniedziałki od godziny 16:30 do 19:00. W biurze będą odbywały się bezpłatne porady prawne.

W uroczystości otwarcia biura poselskiego uczestniczyli burmistrz Ozorkowa Jacek Socha, wiceprzewodniczący sejmiku województwa łódzkiego Zbigniew Linkowski, radni powiatu zgierskiego Aneta

Biuro Poselskie na Placu Jana Pawła II



Grzelak oraz Dominik Piotr Gabrysiak, radni miejscy a także przedstawiciele Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolniczego.

Kontakt możliwy jest również za pośrednictwem telefonu
- nr 513 158 411
lub mailowo
- marek.matuszewski@sejm.pl

Mieszkańcy mówią o problemie

W jaki sposób mogą dostać się z Leśmierza do Ozorkowa ci, którzy nie posiadają samochodu? Wybór jest znacznie ograniczony, a mieszkańcy mówią o sporym problemie.

- Nie rozumiem, dlaczego niektórym przewoźnikom opłaca się jeździć z Leśmierza do Łęczycy, natomiast połączenia z Ozorkowem praktycznie nie ma – słyszymy od **Anny Dośpiał**. - Moim zdaniem władze gminy powinny pomyśleć, co można w tej sprawie zmienić. Bo póki co nie wygląda to zbyt różowo. Jedyną możliwością, aby dojechać do Ozorkowa, jest skorzystanie z autobusu szkolnego. Ale takie połączenia są tylko dwa razy w ciągu dnia, rano i po południu.

Wójt **Tomasz Komorowski** zapew-

nia, że problem publicznej komunikacji zbiorowej jest mu znany. Jednak oczekiwania poszczególnych grup mieszkańców w podobnych sprawach dotyczą niemal wszystkich samorządów.

- Gmina Ozorków nie rozpatruje możliwości zwiększenia częstotliwości kursowania autobusów na tej linii. Na pewno jest grupa osób, dla których istotnym byłby zakup usługi transportowej. Oczekiwania takie wypływają nie tylko ze strony mieszkańców Leśmierza, ale również innych miejscowości z terenu gminy. Obecnie są prowadzone analizy w kierunku ustanowienia publicznej komunikacji – mówi wójt. - Moim zdaniem najbardziej korzystnym byłoby powołanie jej na zasadach międzygminnych o zasięgu aglomeracji łódzkiej (od Łodzi do gminy Ozorków). Ustalenia takie są jednak trudne z uwagi na różne zapotrzebowanie poszczególnych samorządów. Powołanie linii tylko dla jednej grupy mieszkańców (rejonu), gdzie samorząd gminy Ozorków ponosiłby koszty, a jak widać przewoźnicy komercyjni nie są zainteresowani obsługą takiego połączenia, nie jest sprawiedliwe społecznie. Niestety objęcie systemem komunikacji terenu całej gminy, który z założenia byłby finansowany przez



Z Leśmierza można dojechać do Ozorkowa autobusem szkolnym

gminę Ozorków, na chwilę obecną przekracza jej możliwości finansowe.

Dowiedzieliśmy się, że cena przejazdu autobusem szkolnym z Leśmierza do Ozorkowa wynosi 4 zł. Pasażerowie pytają też, czy gmina zamierza zmodernizować przystanek szkolny, z którego korzystają przecież nie tylko uczniowie.

- Obecnie gmina Ozorków nie planuje budowy zadaszenia przystanku autobusowego. Jeśli okaże się to niezbędne, w budżecie samorządu zostaną zabezpieczone środki na ten cel – dodaje T. Komorowski.

(stop)



Regularna linia z Leśmierza jest do Łęczycy

O terrorystach w Ozorkowie

Blisko 50 osób uczestniczyło w spotkaniu zorganizowanym przez Agencję Ochrony Osób i Mienia „Gunners Security” oraz BOR Grupa dotyczącym zasad bezpiecznego zachowania się podczas ataku terrorystycznego. Szkolenie prowadził instruktor BOR Grupa Maciej Ustarbowski,

były oficer BOR i dowódca ochrony zespołu Close Protection Team w Afganistanie. Z kolei panel dyskusyjny poprowadził szef „Gunnersów” Marcin Michalak, posiadający doświadczenia z Afganistanu, ochrony imprez masowych a także na bieżąco uczestniczący w ogólnopolskich kongresach, konferencjach na-

ukowych z zakresu bezpieczeństwa antyterrorystycznego budynków użyteczności publicznej. W spotkaniu wzięli udział nie tylko mieszkańcy, ale też przedstawiciele urzędu miasta i gminy, agencji ochrony, placówek oświatowych, zakładów strefy ekonomicznej. Czy szkolenie było potrzebne? - Myślę, że sama liczba uczestników świadczy o tym, że tak – odpo-

wiada szef „Gunnersów”. - Nie możemy patrzeć tylko na własne podwórko, czyli Ozorków. Wyjeżdżamy do dużych miast, za granicę, na wakacje, przebywamy na lotniskach, dworcach kolejowych, stadionach. Sytuacja ataku terrorystycznego może nas spotkać wszędzie.

(stop)



Jest zarzut dla 27-latka

Gm. Ozorków

Do 3 lat więzienia grozi 27-latkowi, który w Sokolnikach, w jednym z drewnianych domków, miał plantację konopi indyjskich. Przypomnijmy, że w wyniku zwarcia w instalacji elektrycznej nieruchomość stanęła w ogniu. Być może, gdyby nie ten pożar, nielegalny proceder trwałby dalej.

- 27-latek był użytkownikiem tej posesji – mówi podkom. Magdalena Nowacka, rzecznik KPP w Zgierzu. - Na miejscu pogorzeliska znaleźliśmy 90 sadzonek konopi indyjskich, natomiast w mieszkaniu mężczyzny 4 kg suszu i 13 gramów marihuany.



W drewniaku były sadzonki konopi indyjskich

27-latek usłyszał już zarzuty. Jest pod dozorem policyjnym.

(stop)

Groźny wypadek w Borszynie

Gm. Ozorków

4 osoby trafiły do szpitala po zderzeniu hondy z busem.

50-letni kierowca hondy wyjechał z drogi podporządkowanej, nie ustępując pierwszeństwa przejazdu 46-letniemu kierowcy busa renault (obywatelowi Ukrainy). Honda wje-

chała w bok busa, które przewróciło się na bok i uderzyło w ogrodzenie pobliskiej posesji.

- Kierowcy a także 39-letnia pasażerka i 37-letni pasażer renault (obywatele Ukrainy) zostali przewiezieni do szpitala – mówi podkom. **Magdalena Nowacka**, rzecznik policji w Zgierzu. - W wypadku najbardziej ucierpieli pasażerowie, na szczęście ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Kierowcy byli trzeźwi.

(stop)



Spółem PSS

Powszechna Spółdzielnia Spożywców
95-035 Ozorków, ul. Średnia 6
tel. 42/277-00-17; 42/277-00-12

Rok założenia
1920

**Spółem
znaczy razem**

ADRESY SKLEPÓW:

Cegielniana 25/27,
Starzyńskiego 8, Listopadowa 2, Łęczycka 23,
Maszkowska 35, Nowe Miasto 8, Zagajnikowa 18

KONKURS dla posiadaczy kart „Spółem znaczy razem” został rozstrzygnięty!

LISTA NAGRODZONYCH KLIENTÓW, którzy w okresie styczeń – grudzień 2018 r. dokonali punktowanych zakupów za najwyższe kwoty w sklepach Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Ozorkowie dostępna jest na stronie internetowej www.ozorkow.spolem.org.pl oraz w placówkach detalicznych naszej sieci od dnia 16.01.2019 r.

ODBIÓR NAGRÓD odbywa się w siedzibie PSS "Spółem" przy ul. Średniej 6 w Ozorkowie do dnia 20.02.2019 r. (termin ostateczny) w dni robocze od godz. 7:30 do 15:00.

Regulamin konkursu dostępny na stronie internetowej organizatora.

www.ozorkow.spolem.org.pl



Ozorków - Czy policja nie zwraca uwagi na to, że łamane są przepisy? Dlaczego przedsiębiorca nie jest karany? - pytają mieszkańcy z osiedla przy starym cmentarzu.

Widok potężnych ciężarówek zaparkowanych przy domu przedsiębiorcy oraz na pobliskim parkingu kłuje w oczy. Niektórzy mieszkańcy nie chcą, aby ciężarówki wjeżdżały na osiedle niszcząc przy okazji starą brukowaną uliczkę i przycmentarny

Nie chcą tirów

parking.

- Proszę spojrzeć - mówią nam jeden z kierowców. - Na tym parkingu jest dziura na dziurze. Nie da się ukryć, że tiry najbardziej niszczą nawierzchnię.

Denerwują się też niektórzy mieszkańcy osiedla.



Przy drodze na osiedle stoi znak zakazu

8t

Nie dotyczy pojazdów o dopuszczalnej masie całkowitej przekraczającej 8 ton

- Ten przedsiębiorca kpi sobie z prawa. Przy drodze ustawiony jest znak zakazujący wjazdu na osiedle pojazdom przekraczającym 8 ton. Tiry



Tiry ustawione na parkingu wzbudzają zainteresowanie

i tak wjeżdżają. Dlaczego policja nic z tym nie robi? - pytają ozorkowianie.

- To faktycznie jest sprawa policji, a więc jeśli tiry tu stoją, to po co się czepiać - broni przedsiębiorcy jeden z mieszkańców. - Znam dobrze tego

biznesmena. To w porządku człowiek. W Polsce niestety już tak jest, że ludziom wszystko przeszkadza.

Właściciel firmy transportowej odmówił komentarza.

(stop)

REWIA NA ŁODZIE



Na sztucznym lodowisku w Ozorkowie można było podziwiać łyżwiarzy figurowych, którzy wystąpili w rewii na lodzie. Zaprezentowało się trzech solistów i jedna solistka z łódzkiego klubu łyżwiarstwa, mistrzowie Polski juniorów w jeździe figurowej na łyżwach. Po raz drugi w Ozorkowie wystąpiła także para Sławomir Borowiecki - Sherri Kennedy. Po pokazach na lodowisku można było jeździć i bawić się wspólnie z Myszką Miki, Minionkiem i innymi postaciami z bajek. Na rewię zaprosił mieszkańców burmistrz Jacek Socha.

Sławomir Borowiecki to polski łyżwiarz figurowy, startujący w

parach sportowych, z żoną Sherri Kennedy, kanadyjską łyżwiarką figurową, jeździł w rewii łyżwiarstwa w Holiday On Ice. W 2007 roku wraz z Sitą Varmeluen wygrał holenderską edycję programu rozrywkowego „Gwiazdy tańczą na lodzie”. Następnie w grudniu 2007 roku wygrał pierwszą edycję tego programu w wersji polskiej, a jego partnerką była Olga Borys. W maju 2008 wygrał edycję drugą w parze z Aleksandrą Szwed. W trzeciej edycji show, wspólnie z żoną trenowali wszystkie uczestniczące pary i układali dla nich choreografię. Obecnie S. Borowiecki ma sieć sztucznych lodowisk, jedno z nich po raz drugi otworzy w Ozorkowie.



Studniówka ZSZ

Odliczanie stu dni do matury rozpoczęli uczniowie klas IV TI i TE/H Zespołu Szkół Zawodowych. Bal studniówkowy zorganizowany został w restauracji Tamada w Ozorkowie. Bawiło się ponad 60 osób. Taki bal pozostaje w pamięci na zawsze!





**Burmistrz Miasta Ozorkowa
ogłasza**

KONKURS

ZAKOCHAJ SIĘ W OZORKOWIE

FOTOGRAFICZNY

LITERACKI

PLASTYCZNY

KATEGORIE WIEKOWE:

- ✓ do LAT 6
- ✓ do LAT 12
- ✓ do LAT 17
- ✓ DOROŚLI

TERMIN SKŁADANIA PRAC: do 5 kwietnia 2019 r.

WRĘCZENIE NAGRÓD PODCZAS DNI OZORKOWA 2019

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE DOTYCZĄCE KONKURSU I REGULAMIN BĘDĄ DOSTĘPNE :

- na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Ozorkowie: www.umozorkow.pl
- na portalu społecznościowym Facebook Miasto Ozorków: www.facebook.com/oficjalnemiastoozorkow/
- w Wydziale Oświaty, Sportu i Spraw Społecznych ul. Listopadowa 16 pierwsze piętro

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 24 721-29-14, FAX 24 721-32-78**Kierowca kat. B**

Wykształcenie podstawowe, zdolności manualne, punktualność, planowanie czasu pracy, język angielski lub niemiecki na poziomie podstawowym „Wolmax” Krzysztof Wolski
Ul. Nowe Miasto 35
95-035 Ozorków
Tel: 519-181-195

Pracownik linii technologicznej

Wykształcenie podstawowe, umiejętność pracy w grupie, komunikatywność, mile widziane doświadczenie zawodowe Ceramika Tubądzin II sp. z o.o.
Ul. Armii Krajowej 20
95-035 Ozorków
Tel: 42 714-06-96

Specjalista

Wykształcenie wyższe: prawo, umiejętności stosowania prawa w praktyce, obsługa komputera, wymóg posiadania wykształcenia wyższego magisterskiego.
Jednostka Wojskowa nr 4393
95-043 Leżnica Wielka
Tel: 261-168-227

Pracownik higieniczno – porządkowy

Wykształcenie podstawowe, umiejętności sprzątaczkę, orzeczenie dla celów sanitarno – epidemiologicznych Zespół Opieki Zdrowotnej w Łęczycy
Ul. Zachodnia 6
99-100 Łęczycza
Tel: 24 388-26-01

Kosmetyczka

Wykształcenie średnie zawodowe (technik usług kosmetycznych) lub wyższe (kosmetolog), umiejętność stylizacji paznokci, podstawowe zabiegi pielęgnacyjne, kursy / szkolenia kosmetyczne, mile widziane doświadczenie w zawodzie kosmetyczki Gabinet Piękna
Iłona Czajkowska
Pl. T. Kościuszki 9
99-100 Łęczycza
Tel: 509 425 389
E-mail: ilonacz@onet.eu

Operator maszyny

Doświadczenie na podobnym stanowisku (min. 1 rok w przemyśle), wykształcenie zawodowe / średnie techniczne, chęć do pracy oraz sumienne i staranne wykonywanie obowiązków HTL – STREFA oferuje przyuczenie pracownika, zapewniamy bezpłatne szkolenia ułatwiające rozpoczęcie pracy HTL – STREFA S.A.
Adamówek 7
95-035 Ozorków
Tel: 24 721 92 88

E-mail: rekrutacja@htl-strefa.pl
Praca w Łęczycy

Operator maszyn do obróbki drewna

Wykształcenie zasadnicze zawodowe lub wykształcenie średnie, obsługa maszyn i urządzeń stolarskich, doświadczenie zawodowe w zakładzie produkcyjnym Torex sp. z o.o.
Janowice 1B
99-120 Piątek
Tel: 24 389-51-18

Operator obrabiarek numerycznych CNC

Znajomość programów CAT, CAM, znajomość obróbki skrawaniem, obsługa tokarek CNC, frezarek CNC „Levin”
Joanna Kaźmierczak
Ul. Szkolna 22a
99-140 Świnice Warckie
Tel: 519-587-871

Kierowca C+E

Prawo jazdy kat. C+E, kurs na przewóz rzeczy
Jacek Pietrzak Transport
Smolice 20
99-150 Grabów
Tel: 607-680-317

Pracownik fizyczny

Chęć do pracy, mile widziane prawo jazdy kat. B
FHU „Alka” Tomasz Dzienia
Karkosy 35
99-100 Łęczycza
Tel: 793-067-779
Pracownik fizyczny
Solidność i obowiązkowość
Firma „Ko – Mar”
Ul. Dobiegniewska 21
87-820 Kowal
Tel: 572-765-716
Praca w Łęczycy

Operator wózków widłowych

Wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B, uprawnienia operatora wózka widłowego PPHU „Kam – Pol” Import – Export
Piotr Furmański
ul. Owocowa 2, 96-230 Biała Rawska
Praca: ul. Reymonta 7A
99-150 Grabów
Tel: 662-130-100

Brygadzysta produkcji

Wykształcenie średnie

PPHU „Kam – Pol” Import – Export
Piotr Furmański
ul. Owocowa 2, 96-230 Biała Rawska
Praca: ul. Reymonta 7A
99-150 Grabów
Tel: 662-130-100

Pracownik biurowy

Wykształcenie wyższe, obsługa komputera i programów komputerowych PPHU „Kam – Pol” Import – Export
Piotr Furmański
ul. Owocowa 2, 96-230 Biała Rawska
Praca: ul. Reymonta 7A
99-150 Grabów
Tel: 662-130-100

Pracownik produkcji

Wykształcenie zasadnicze zawodowe PPHU „Kam – Pol” Import – Export
Piotr Furmański
ul. Owocowa 2, 96-230 Biała Rawska
Praca: ul. Reymonta 7A
99-150 Grabów
Tel: 662-130-100

Specjalista ds. systemów jakości

Wykształcenie średnie, obsługa komputera i programów komputerowych PPHU „Kam – Pol” Import – Export
Piotr Furmański
ul. Owocowa 2, 96-230 Biała Rawska
Praca: ul. Reymonta 7A
99-150 Grabów
Tel: 662-130-100

Mechanik

Wykształcenie zasadnicze zawodowe PPHU „Kam – Pol” Import – Export
Piotr Furmański
ul. Owocowa 2, 96-230 Biała Rawska
Praca: ul. Reymonta 7A
99-150 Grabów
Tel: 662-130-100

Elektryk

Wykształcenie zasadnicze zawodowe PPHU „Kam – Pol” Import – Export
Piotr Furmański
ul. Owocowa 2, 96-230 Biała Rawska
Praca: ul. Reymonta 7A
99-150 Grabów
Tel: 662-130-100

Piekarz – cukiernik

Wykształcenie podstawowe, umiejętność wypieku bułek i chleba PPHU „Maks” Krzysztof Zimnowłocki
Ul. Wąska 1
99-210 Uniejów
Tel: 608-028-369
Praca: Góra Św. Małgorzaty 50B
99-122 Góra Św. Małgorzaty

Pracownik fizyczny

Chęć do pracy
Gospodarstwo Ogrodnicze

Maciej Kowalczyk
Topola Królewska 12
99-100 Łęczycza
Tel: 530-732-304

Kucharz

Wykształcenie zasadnicze zawodowe gastronomiczne (mile widziane), książeczka sanitarno – epidemiologiczna, doświadczenie zawodowe na podanym stanowisku pracy PPH „Gal” Włodzimierz Gal
Ul. Polna 8, 99-100 Łęczycza
Tel: 607-935-903

OGŁOSZENIA DROBNE

Wynajmę lokal użytkowy 80mkw - ul. Wyszyńskiego 41 w Ozorkowie oraz lokal użytkowy, pod sklep, z kompletnym wyposażeniem - ul. Zachodnia 34 w Ozorkowie. Tel.: 509-023-476

Spółem PSS Mazur w Łęczycy wydzierżawi lokal na cele mieszkalne przy ul. Kaliskiej 3. Informacji udziela Zarząd Spółdzielni. Tel. 505-266-210 lub 506-856-382

Spółem PSS „Mazur” w Łęczycy wydzierżawi lokal o pow. 34 m² przy ulicy Belwederskiej 42 (przy sklepie „Kasia”). Tel. 505-266-210 lub 506-856-382

Spółem PSS „Mazur” w Łęczycy wynajmie 5 pokoi biurowych przy placu Kościuszki 11 oraz nowy lokal o pow. 91,40 m² przy ul. Kaliskiej 3. Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Kupię mieszkanie w Łęczycy na parterze 2 lub 3 pokoje. Tel.: 791-422-664

Sprzedam tanio nowe części do skody favorit 1,3 - stacyjka, moduł itd. Tel.: 511-338-013

Kupię mieszkanie, własnościowe w Ozorkowie do 40 m² na osiedlu Pogodnej Starości. Tel.: 513-918-135

SINGER – szyjąca, na pedał – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Sprzedam wiertarkę stołową - stan bdb, piłę tarczową śr. 350 do cięcia metalu - stan bdb, kowadło 70kg. Tel.: 501-856-269

Sprzedam komplet opon zimowych Dębica z felgami 155/70R13 mało używane. Tel.: 503-826-051

Maglownica domowa na korbę – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Sprzedam opony zimowe 155/70R13 i piłę spalinową Stihl. Tel.: 503-500-845

Kupię w Łęczycy mieszkanie własnościowe do 30 mkw. Tel.: 507-408-192

Sprzedam hak holowniczy, uciąg 1400 kg - atest, homologacja. Tel.: 500-336-322

Sprzedam działkę pracowniczą 535mkw z domkiem piętrowym w Leżnicy Wielkiej nad zalewem. Tel.: 790-388-867

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-4 o pow. 60,67mkw, parter w Ozorkowie lub zamienię na mieszkanie własnościowe M-3 do 40 mkw, parter w Ozorkowie. Tel.: 42 277-25-94

Kupię mieszkanie własnościowe M-3 do 40 mkw, parter w Ozorkowie. Tel.: 42 277-25-94

Sprzedam ziemię (3,80 ha) gmina Daszyna. Tel.: 721-146-834

Sprzedam: imadło, sadzarkę, spawarkę, silniki 5,5 oraz 7,5. Tel.: 667-713-348

Garaz 16,5 m² murowany w centrum Ozorkowa, własność notarialna – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Kafle piecowe i kuchenne. Sprzedam tanio. Tel.: 500-336-322

Sprzedam działkę budowlano-produkcyjną przy trasie Gostków-Podębice w miejscowości Tur. Tel.: 603-044-492

PODATNIKU

Od 15 lutego 2019 r. w serwisie www.podatki.gov.pl w zakładce Twój e-PIT urząd skarbowy udostępni dla Ciebie zeznanie podatkowe PIT-37/i PIT-38 za 2018 rok (nie musisz składać żadnego wniosku w tej sprawie).

Wejdź na stronę www.podatki.gov.pl sprawdź, skorzystaj z przysługujących Ci ulg podatkowych, zaakceptuj i wyślij zeznanie.

Nadpłatę z zeznania złożonego elektronicznie otrzymasz w ciągu 45 dni od daty jego złożenia.

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji w Łęczycy, ul. Kaliska 42

Reporter

Nowy
Tygodnik
Regionalny

Dwa przepisy na detoks w pięć minut

Oto proste przepisy na detoks, które można wykonać w domu w pięć minut.

1. Detoks na zielono

Ten zielony sok to potężna broń w walce z toksynami. Gruszka bogata w błonnik świetnie pasuje do szpinaku, który pomaga wzmacniać kości i chroni mózg przed osłabieniem funkcji poznawczych związanych z procesem starzenia. Co więcej, to świetne antidotum na nieświeży oddech. Jest tak dzięki mięcie i natce pietruszki. Ogórki dostarczają elektrolitów, nawadniają komórki i zmniejszają retencję wody w organizmie.

Składniki:

ogórek;
gruszka;
świeża mięta;
świeża natka pietruszki;
1 cytryna;
szpinak.
Zmiksować w blenderze i spożywać zaraz po przygotowaniu.

2. Siła korzeni

Ten napój zawiera dużą dawkę składników aktywnych, więc wystarczy pić go w małych ilościach. Kurkuma znana jest jako naturalny składnik oczyszczający wątrobę i nerki. Co więcej, przyspiesza metabolizm, pomaga w odchudzaniu



oraz zachowaniu zdrowego wyglądu skóry. Ciekawostką jest, że kurkuma i zawarta w niej kurkumina ma podobno najlepsze działanie w towarzystwie piperyny z pieprzu i tłuszczu.

Korzeń imbiru natomiast ma właściwości przeciwzapalne, zawiera też mnóstwo antyoksydantów, które zwalczają wolne rodniki i inne toksyny.

Składniki:

1 litr wrzącej wody;
1-2 łyżki imbiru pokrojonego w

ciężkie plastry;
1 łyżka świeżej kurkumy pokrojonej w cienkie plasterki lub ½ - 1 łyżeczka mielonej;

1-2 łyżeczki nasion kolendry;
1-2 łyżeczki kminku;
1-2 łyżeczki nasion kopru;
1-2 torebki (lub łyżka) herbaty zielonej, miętovej, imbirowej lub yerba mate;

odrobina soku z cytryny.
Gotować wszystkie składniki przez około 5 minut. Przed wypiciem odcedzić.

8 powodów, dla których warto pić wodę z cynamonem. Twoja figura Ci za to podziękuje

Wodę z cytryną każdy zna i każdy wie, że jest bardzo zdrowa. Ale nie warto ograniczać się do picia wyłącznie jej. Co powiesz na wodę z cynamonem? Jeśli lubisz tę przyprawę, taki domowy napój na pewno przypadnie Ci do gustu.

Cynamon jest fantastyczny! Nie tylko w smaku, ale także biorąc pod uwagę jego właściwości. Działa na korzyść naszej figury. Ogrzewa organizm od środka, dzięki czemu spala kalorie, oczyszcza naszą krew z nadmiaru cukru (szacuje się że nawet o 30%), sprawia, że nie chce nam się jeść, przyspiesza naszą przemianę materii. Świetnie działa na wzdęcia i problemy z jelitami. A poza tym jest smaczny.

8 powodów, dlaczego warto pić wodę z cynamonem:

obniża poziom cukru we krwi, stymuluje spalanie tłuszczu, hamuje apetyt, poprawia przemianę materii, jest źródłem przeciwutleniaczy, zawiera dużo minerałów: mangan, magnez, potas, wapń, żelazo, działa przeciwzapalnie, ma charakterystyczny, nieporównywalny z niczym innym smak, a



przy tym nie ma kalorii.

Przepis

Są dwie metody przygotowania wody z cynamonem. Pierwsza, mniej skomplikowana mówi, by do dzbanka wody wrzucić kilka lasek cynamonu i zostawić wodę na noc w lodówce.

Druga jest dłuższa w przygotowaniu, ale za to w efekcie końcowym woda będzie miała nie tylko smak, ale i kolor cynamonu. Zagotuj wodę z laskami cynamonu (w proporcji 1 szklanka wody:1 laska). Zostaw do przestudzenia i przed podaniem rozcieńczaj z zimną wodą.

Cynamon dobrze komponuje się z gruszkami i jabłkami. Dla wzbogacenia smaku możesz dodać do wody kawałki tych owoców.

KEFIR WODNY (KRYSTAŁY/ALGI JAPOŃSKIE) - WŁAŚCIWOŚCI I ZASTOSOWANIE

Kefir wodny to napój otrzymywany z kryształków japońskich - kultury dobroczynnych bakterii i drożdży. Właściwości i zastosowanie kefiru wodnego są bardzo szerokie, jednak w medycynie niekonwencjonalnej wykorzystuje się go przede wszystkim w leczeniu schorzeń układu pokarmowego. Sprawdź, jakie działania ma kefir wodny i w którym sklepie można go kupić.

Kefir wodny - właściwości zdrowotne i zastosowanie

Kefir wodny należy do grupy produktów fermentowanych, które wywierają pozytywny wpływ na układ trawienny. Pozwalają także wzmocnić odporność u osób zdrowych i poprawić ogólne samopoczucie. Zawiera on m.in. cukry, alkohol (jego zawartość zależy od ilości dodanego cukru) i witaminy z grupy B. Jednak najważniejszym składnikiem kefiru wodnego są probiotyki.

Probiotyki to żywe bakterie, niezbędne do prawidłowego funkcjonowania układu trawiennego. Hamują wzrost niektórych drobnoustrojów patogennych (bakterii, grzybów, wirusów) w przewodzie

pokarmowym, regulują pracę jelit. Kefir wodny można więc wykorzystać w celu przywrócenia naturalnej mikroflory jelitowej (np. po antybiotykoterapii, biegunkach), a także po to, aby wspomóc procesy trawienne. Wykazano również, że probiotyki łagodzą objawy nietolerancji laktozy obecnej w pożywieniu.

Kefir wodny zwiększa odporność organizmu. Bakterie wytwarzające kwas mlekowy (a takie znajdują się kefirze wodnym) powodują zwiększenie aktywności komórek układu odpornościowego.

Warto wiedzieć do ramki

Kefir wodny - w jakim sklepie można kupić? Jaka jest cena?

W Polsce ziarna kefiru wodnego najłatwiej pozyskać od osoby, która już z nich korzysta. Regularne wykorzystywanie tych kultur pozwala im się szybko rozmnożyć. Każdy, kto je stosuje, ma ich zapewne więcej, niż mu potrzeba. Wiele ofert sprzedaży można znaleźć na internetowych platformach handlowych. Cena za 14 sztuk kryształków to ok. 7-8 zł. Kryształki japońskie można kupić także w sklepach zagranicznych, np. kefirshop.co.uk



Maseczka na włosy z olejku rycynowego i nafty

Wymieszaj trzy łyżki nafty kosmetycznej z łyżką olejku rycynowego i z trzema łyżkami dowolnej odżywki do włosów. Powstałą papkę wetrzaj w wilgotne włosy. Włosy zawiń w ręcznik lub nałóż czepek, by pod wpływem ciepła składniki maski wniknęły w strukturę włosów. Maskę na włosach pozostaw na co najmniej 30 minut na głowie. Umyj włosy dokładnie szamponem. Do ostatniego płukania włosów użyj wody z sokiem z cytryny. Niektóre osoby skarżą się, że po zastosowaniu maseczki z naftą włosy stają się ciężkie i wyglądają jakby były tłuste. Często jest to efekt niedokładnego spłukania włosów.



MELATONINA

Melatonina, inaczej określana jako „hormon snu” lub „hormon ciemności” produkowana jest głównie w szyszynce. Jego poziom stężenia w organizmie waha się w zależności od pory dnia (światła) – najwyższe

stężenie osiąga między północą a godziną 3 nad ranem. Dodatkowo melatonina wytwarzana jest niezależnie od pory roku, ze względu na zmianę długości oświetlenia w różnych sezonach.

Co ciekawe, melatonina wytwarzana jest także w siatkówce, w szpiku oraz przewodzie pokarmowym. Jednak ta wydzielana jest niezależnie od światła. Melatonina jest powszechna u większości organizmów, występuje nawet w świecie roślin. Powszechność występowania melatoniny w świecie ożywionym sugeruje, że jest to jedna z najstarszych cząsteczek sygnałowych na Ziemi. Rytm dobowy wydzielania melatoniny pojawia się u człowieka między 6 a 9 tygodniem życia i w pełni wykształca między 21 a 27 tygodniem życia. W największych ilościach melatonina jest wydzielana w dzieciństwie. W okresie dojrzewania następuje spadek jej wydzielania, a następnie utrzymuje się na względnie stabilnym poziomie do około 45 roku życia. Po tym wieku następuje ponowny wyraźny spadek wydzielania melatoniny i u osób po 60 - 70 roku życia obserwuje się już tylko niewielkie ilości tego hormonu we krwi.

źródło: poradnikzdrowie.pl

GÓRALI DWÓCH



JEDEN Z BIAŁEGO DRUGI
Z CZARNEGO DUNAJCA

I kto powie, że zimą
służby drogowe nie
pracują



"Gdyżycie nieustannie
rzuca Ci kłody
pod nogi..."

Otwórz tartak."



Tylko na dole
nie ma powietrza,
na górze jest ok!



Kobiety są
zazdrosne już
od urodzenia



Strażnik
Teksasu



To ci dopiero idealna kobieta ;-)



Kupiłam herbatkę na odchudzenie



Z tortem jest rewelacyjna

Cukier na smog?



Podjmując desperacką próbę walki z zanieczyszczeniem powietrza, władze Bangkoku rozpoczęły eksperyment z rozpylaniem słodzonej wody. Skąd taki pomysł? Ponoć wyższa lepkość roztworu pozwoli wychwycić więcej szkodliwych cząstek. Profesor chemii organicznej z Kasetsart University, ma jednak poważne wątpliwości, czy zastosowanie wody z cukrem rzeczywiście da lepsze rezultaty niż rozpylanie czystej wody. Wg niego, wyższa lepkość niewiele da w sytuacji, gdy wykorzystywany sprzęt nie generuje wystarczająco dużego ciśnienia cieczy, by wytworzyć na tyle drobne krople, żeby można było wychwycić pyły zawieszone PM_{2,5}. Do tego ciśnienie musiałoby wynosić ok. 70-200 barów, a obecnie uzyskuje się maksymalnie 50 barów, co wystarczy jedynie do tego, by poradzić sobie z cząstkami PM₁₀. Oprócz tego istnieje ryzyko, że cukier z roztworu podziela jak pożywka i na powierzchniach, na które opadnie, rozwiną się grzyby i bakterie. Cukier może też wabić mrówki, których plagi obawiają się mieszkańcy.

Najdłuższe włosy u nastolatki

Rekordzistek w kategorii na najdłuższe włosy u nastolatki było już kilka. Obecną posiadaczką rekordu Guinnessa jest 16-letnia Nilanshi Patel z Indii. Po dokonaniu dokładnych pomiarów okazało się, że jej włosy mają aż 170,5 cm długości. Młoda rekordzistka już od dawna nazywana była przez rówieśników „Prawdziwą Roszpunką”. Jej rekordowo długie włosy rosły nieprzerwanie od chwili 6 urodzin. Nilanshi zdecydowała się nie obcinać ich już nigdy więcej, na skutek bardzo nieudanej wizyty u fryzjera. Doświadczenie było wówczas tak traumatyczne, że skłoniło rekordzistkę do podjęcia tak zdecydowanej decyzji. Samo mycie tak długich włosów jest już nie lada wyczynem. Nastolatka w całości myje swoje włosy raz w tygodniu, a gdy są już czyste, poświęca aż godzinę na suszenie i kolejną godzinę na rozczesywanie. W pielęgnacji pięknych, długich kosmyków nastolatce pomaga nie profesjonalny fryzjer a mama, która jest dumna z naturalnych i rekordowych włosów córki.



Pluszowa mozaika

W pozornie zwyczajny, zimowy dzień można wspólnymi siłami dokonać czegoś niesamowitego i rekordowego. Uodowodniły to wszystkie osoby, które z ramienia Fundacji Laboratorium Marzeń ustanowiły Rekord Polski na największą mozaikę z pluszowych poduszek. Staranne układanie pluszowych poduszek w kształcie serc rozpoczęło się o godzinie 11 i zajęło około dwóch godzin. Znacznie dłużej natomiast trwało samo uszycie kolorowych poduszczyków. Pani krawcowa – Grażyna Małecka pracowała nad nimi dzień i w nocy przez około 2 tygodnie. W próbie wzięło udział 50 osób. Byli to głównie uczniowie Szkoły Podstawowej w Stęszewie, którzy podeszli do ustanowienia rekordu bardzo profesjonalnie i z ogromnym zaangażowaniem. Pluszowe poduszki w kształcie serc, wypełnione filcem, przypinano do płachty materiału przy pomocy agrafek. Gdy zakończono wszystkie prace zmierzono powierzchnię największej w Polsce mozaiki z pluszowych poduszek. Rekord został ustanowiony z wynikiem 15,13 m².

